



Od 1 stycznia 1973 roku Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie produkować będzie w nowej wersji znany doskonale w kraju i za granicą samochód dostawczy osobowy Żuk.

Na zdjęciu: nowy Żuk (z lewej) i jego poprzednik. Widać różnice w rozwiązaniu maski i wielkości szyb.

CAF — Jaskiewicz — telefoto

Rokowania NRD-NRF

BERLIN (PAP)

Agencja ADN ogłosiła wczoraj ogłoszony przez strony komunikat o rokowaniach przedstawicieli rządów NRD i NRF.

Komunikat stwierdza, że sekretarz stanu NRD Michael Kohl i NRF Egon Bahr przeprowadzili w dniach 16 i 17 sierpnia 1972 r. z udziałem członków swych delegacji, rokowania na temat układowych podstawach stosunków między NRD a NRF oraz na temat innych problemów stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Wzrasta tempo podorywek

ŻNIWA
Liczy się każdy dzień, KAŻDA GODZINA!

(Inf. w.)

PRZEDWCZORAJSZE deszcze przyhamowały nieco tempo prac żniwnych na polach powiatu szczecińskiego. W niektórych rejonach po wiatu nawet wczoraj po południu zboże nie było jeszcze na tyle suche, aby można je było kosić. Jak się ocenia, do tychczas w powiecie skoszone około 70 proc. ogólnej powierzchni zasiewów. Trochę opóźnia się sprzet zbożowy w gospodarstwach indywidualnych. Zbyt wielu rolników liczy bowiem na kombajny, gdy tymczasem często kółkowe snopek wiązanki nie są w pełni wykorzystane. Pewnie, że komбайny wygodniej, ale chodzi przede wszystkim o czas.

Na ogół jednak nie obserwuje się większych trudności w gospodarstwach państwowych, wyjąwszy może Stację Hodowli Roslin w Godzimirze. Kończy się już tam, co prawda, sprzet jęczmienia, nie przewiduje się też kłopotów ze sprzetem owsa, który trze

ba zebrać jeszcze z około 60 hektarów. Pozostało natomiast do zżęcia około 150 ha żyta i to na powierzchni około 100 ha mocno wyłęgnetego. Obecnie w jego sprzecie ochotniczo pomagają żołnierze Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Mimo tego jednak tempo zżęcia jest niewielkie, około 6-8 ha dziennie, bo wszystko kosi się ręcznie. Toteż mobilizuje się już pomoc społeczna. Najprawdopodobniej skieruje się do pomocy 30-osobowa grupa pracowników Stacji Unasienniania Zwierząt.

Na podorywki przeznaczono w tym roku w powiecie sześć cennej obszar ponad 28 tys. ha, z czego już 6 tys. ha przeorano. Nieco spóźniony jest siew rzepaku. Na 1670 ha ogólnej powierzchni rośliny tę zasiano dopiero na niespełna 1000 ha. Szczególnie opóźnienia w siewie rzepaku są rolnicy indywidualni.

W powiecie złotowskim żniwa dobiegają w zasadzie końca. Kończy je już rolnicy indywidualni, niewiele pozostaje w tyle gospodarstwa państwa. W PGR Lipce, które odwiedziłem przedwczoraj — uporano się już ze sprzetem zbożowym — pszenicy i owsa, uprzątnięto też ponad 60 ha żyta. Do zebrania pozostało tylko 40 ha żyta i 55 ha roślin motylkowych, łubinu i peluchy. Równocześnie ze sprzetem zbożowym trwają podorywki: dotąd wykonano je na powierzchni 100 ha — zaś na

(Dokończenie na str. 2)

Premier P. Jaroszewicz powrócił do Warszawy

ZAKOŃCZENIE WIZYTY PRZYJAZNI

Dzień wczorajsz był drugim i ostatnim dniem wizyty przyjaźni, złożonej przez prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza w Czechosłowacji na zaproszenie przewodniczącego rządu federalnego CSRS Lubomira Sztrougala.

Korespondent PAP w Pradze informuje:

O godzinie 11 na Zamku w Kolodziejach pod Pragą, będącym rezydencją premiera Piotra Jaroszewicza podczas jego wizyty w Czechosłowacji, odbyło się końcowe spotkanie premierów rządów PRL i CSRS, w czasie którego podpisali oni protokół o wynikach przeprowadzonych rozmów.

Przy podpisaniu protokołu ze strony polskiej byli obecni:

sekretarz KC PZPR — Stanisław Kowalczyk, wiceprezes Rady Ministrów PRL — Kazimierz Olszewski, ambasador PRL w CSRS — Lucjan Motyka oraz inne osoby towarzyszące prezesowi Rady Ministrów PRL.

Ze strony czechosłowackiej byli obecni: wicepremierzy rządu federalnego CSRS — Vaclav Hula, Matej Luczan i Jindrich Zahradnik, ministrowie: spraw zagranicznych — Bohuslav Chnioupek, handlu zagranicznego — Andrej Barczak oraz szefowie innych resortów.

Przyjęto wspólny komunikat o wizycie prezesa Rady Ministrów PRL w Czechosłowacji.

Tego samego dnia premier Jaroszewicz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami zwiedzał Pragę. W godzinach popołudniowych Piotr Jaroszewicz zegnany przez Lubomira Sztrougala opuścił Czechosłowację.

W godzinach wieczornych premier P. Jaroszewicz powrócił do Warszawy.

L. Sztrougal i P. Jaroszewicz na lotnisku w Pradze.
CAF — PI — telefoto



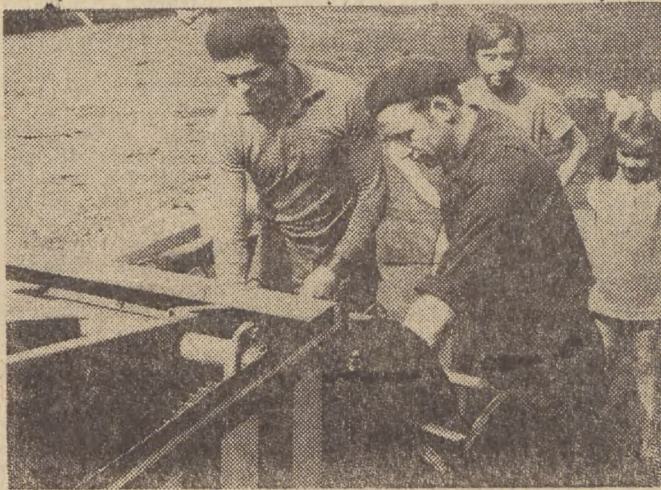
Bydgoszcz w pięknej oprawie graficznej

Dla dożynkowych gości

BYDGOSZCZ (PAP)

Bydgoszcz powita dożynkowych gości przybraną w atrakcyjną szatę graficzną. Plastyki przygotowują 400 plansz, które — ustawione przy trasach wylotowych z miasta oraz przy głównych ciągach komunikacyjnych — informować będą przybyszy o pomorskim folklorze i postępie technicznym w rolnictwie i prezentować będą dożynkowe emblematy.

Szczególnie okazały będzie teren wokół stadionu Zawiszy i przyległe do niego ulice. Elementami dekoracyjnymi będą tu stelaże z herbami wszystkich województw, plansze folklorystyczne, kosze flagowe oraz stelaże z elementami tworzącymi tzw. aleję kwiatów uwieńczoną girlandami na zapleczu stadionu.



Dzień przerwy w pracach żniwnych, spowodowany ulewą powszechnie wykorzystano na przegląd maszyn.

Na zdjęciu: mechanicy Kółka Rolniczego w Stepieniu (powiat Szczeciński) przy przeglądzie podzespołów prasy do siewu.

Fot. Andrzej Radzik

Kolejna próba zamachu na króla Maroka Hassana II

Rabat jak na wulkanie

* RABAT, LONDYN, PARYŻ (PAP)

Po raz drugi w ciągu 13 miesięcy król Maroka Hassan II uniknął śmierci z rąk zamachowców. W minioną środę król, wiozący monarchę marokańskiego z Francji, został ostrzelany przez odrzutowce typu „F-5”. Z relacji agencji wynika, że monarcha uratował się dzięki przytomności umysłu. W czasie gdy samolot był ostrzeliwany nad lotniskiem w Rabacie monarcha podając się za technika pokładowego zawiadomił drogą radiową wieżę kontrolną, że kilka osób na pokładzie maszyny zostało zabitych, a wśród nich król. Meldunek ten przechwycili piloci zamachowcy i przestali ostrzeliwać samolot.

Po wylądowaniu Hassan II bardowały raketami pałac królewski. Według dobrze poinformowanych źródeł, samoloty wojskowe należały do bazy lotniczej w Kenitrze, a zamachem kierował dowódca tej bazy major Kuera. W Rabacie podano, że został on aresztowany po wylądowaniu na spadochronie w pobliżu tego miasta. Piloci odrzutowców, które ostrzelały samolot królewski zostali również aresztowani po powrocie do bazy, która została zajęta przez jednostki lądowe.

Pod kierunkiem zastępcy szefa sztabu generalnego królewskich sił zbrojnych, gen. Ben Amara marokańska żandarmeria wojskowa prowadzi śledztwo na terenie bazy lotniczej skąd wystartowały odrzutowce „F-5”, które ostrzelały królewskiego „Boeinga”.

(Dokończenie na str. 2)

Rozmowy w Paryżu

Nasilenie walk w Wietnamie Południowym

PARYŻ (PAP)

Wczoraj, tj. w czwartek, w stolicy Francji przy Avenue Kleber odbyło się kolejne, 155 plenarne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu.

PARYŻ, LONDYN, HANOI (PAP)

Trwają amerykańskie bombardowania DRW, jednocześnie w Wietnamie Południowym notuje się nasilenie walk między Ludową Armią Wyzwolenczą a wojskami reżimu sajskiego.

Myśliwce bombardujące USA przeprowadziły już drugi w ciągu ostatnich dwóch miesięcy atak na elektrownię, położoną na północny zachód od Hanoi. W nocy ze środy na czwartek amerykańskie bom-

bowce strategiczne „B-52” dokonały osiem dalszych nalotów na DRW — zrzuciły one sekki ton bomb w pobliżu portowego miasta Dong Hoi i przeprowadziły nalot na strefę zdemilitaryzowaną.

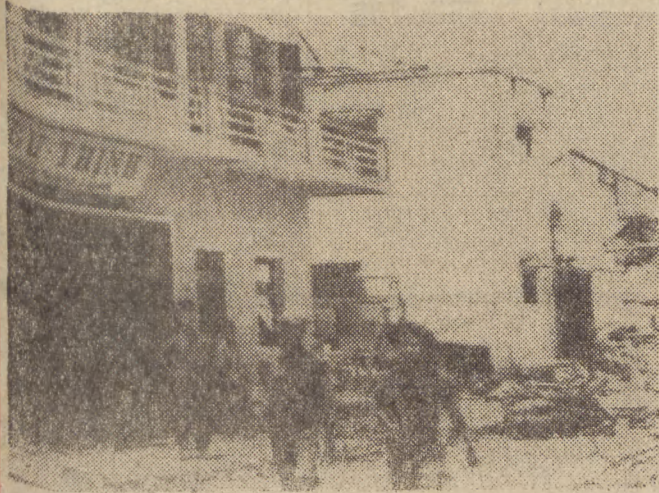
W Wietnamie Południowym lotnictwo strategiczne USA w tym samym czasie dokonało 20 nalotów w sześciu prowincjach.

Obserwuje się coraz większe nasilenie walk lądowych, a równocześnie do tego wzrastają straty armii reżimowej.

Rzecznik wojskowy w Sajgonie podał wczoraj, że w ciągu minionego tygodnia 763 żołnierzy południowowietnamskich zginęło, a 2.489 zostało rannych, 157 uznano za zaginionych. Do szczególnie ciężkiej potyczki doszło na terenach, położonych 30 km od Sajgonu, poległo w niej około stu żołnierzy południowowietnamskich.

Z aktualnych doniesień wynika, że najbardziej zacięte

(Dokończenie na str. 2)



Nad Quang Tri w Wietnamie Północnym, w dalszym ciągu rowiewa flaga sił wyzwolenczych mimo nieustannych ataków oddziałów sajskich.

Na zdjęciu: patrol sił wyzwolenczych na ulicy Quang Tri.

CAF — VNA — radiofoto — telefoto.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

KOSMOS-514

* MOSKWA

W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego naukowego sztucznego satelitę Ziemi „KOS MOS-514”.

ROZMOWY

* HELSINKI

Delegacje NRD i Finlandii kontynuują rozmowy w sprawie nawiązania pełnych stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

SESJA

* KAIR

Zakończyły się tu obrady nadzwyczajnej sesji Egipskiej Rady Ludowej. Parlament egipski obradował od 15 mb.

Głos TYGODNIA

* „Wyższa Szkoła Nauczycielska po trzech latach” — przed nowym etapem rozwojowym;

* „Plenery koszańskie” — wspomnienia i refleksje — prof. Janusza Boguckiego;

* „Ręce do góry, Herr General!” — opowiadanie prawdziwe z okresu walk o wyzwolenie Pomorza;

* „Dokumentacja wzruszeń” — recenzja z wystawy „Documenta — Osieki”;

* „Trzy kroki w Abchazję” — druga część reportażu „Tam, gdzie argonauci”;

* „Bieguny” — przegląd aktualnych wydarzeń międzynarodowych;

* fotoreportaż z koncertów nad morzem.



WARSZAWA (PAP)
Jak przewiduje PIHM, dziś na terenie całej Polski utrzyma się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady przelotne oraz skłonność do burz. Temperatura maksymalna w granicach od 20 do 25 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

24 GODZINY

W KRAJU...

* **NAJPILNIEJSZE ZADANIA** stojące dziś przed ruchem zawodowym były wczoraj tematem wspólnego posiedzenia Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Za takie uznano dwa kierunki pracy: mobilizację aktywności społeczno-produkcyjnej załóg na rzecz przyspieszenia wykonania tegorocznych zadań gospodarczych, a tym samym stworzenia podstawy do podjęcia w 1973 roku wyższych niż przewidywano wskaźników wzrostu społeczno-ekonomicznego kraju oraz wzmocnienie działalności związkowej w zakresie poprawy warunków pracy i ochrony zdrowia załóg. W dziedzinie wewnątrzwiązkowej — na początku dnia są przygotowania do VII Kongresu Związków Zawodowych. Obrady prowadził wiceprzewodniczący CRZZ Eugeniusz Grochał.

* **ZA NISPEŁNIA 3 MIESIĄCE 13 LISTOPADA BR. ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE VII KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.** Kongres — najwyższa władza polskiego ruchu zawodowego — oceni działalność CRZZ w minionej kadencji, uchwali program działania związków zawodowych na najbliższe lata i wybierze nowe władze.

* **ZBLIŻAJĄCY SIĘ ROK AKADEMICKI** zapoczątkuje szereg zmian w szkolnictwie wyższym. Uznano, że liczba szkół wyższych jest wystarczająca na okres bieżącej pięcioletniej kadencji. Resort skoncentruje się więc na podniesieniu jakości kształcenia i wychowania młodzieży akademickiej oraz poprawie warunków pracy uczelni. Kontynuowane będą prace nad reformą studiów, która ma doprowadzić do pełnej zgodności systemów i programów kształcenia z potrzebami nauki, gospodarki i kultury. Przygotowywany zostanie perspektywiczny plan kształcenia studentów na okres najbliższych 15 lat.

* **O 11,5 TYS. OSÓB WZROSŁA LICZBA MIESZKAŃCÓW STOLICY** w I półroczu br.; 1 lipca było ich już blisko 1,338 tys. Nadal utrzymuje się wysoka przewaga kobiet, których przypada w Warszawie 116 na 100 mężczyzn.

... NA ŚWIECIE

* **PRZEBYWAJĄCY W ZSRR** z wizytą nieoficjalna prezydent Finlandii, Urho Kekkonen opuścił Suchumi, gdzie znajdował się na wypoczynku i odjechał do Moskwy. Wraz z nim do stolicy ZSRR udał się również przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin.

* **LE DUC THO**, członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, specjalny doradca delegacji DRW na konferencję paryską udał się do Hanoi. W drodze do kraju zatrzymał się w Moskwie. Tymczasem doradca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa Kissinger, który spotkał się ostatnio w Paryżu z Le Duc Tho oraz przewodniczącym delegacji DRW na konferencję paryską Xuan Thuyem, udał się do Sajgonu.

* **PREMIERZY PIĘCIU KRAJÓW SKANDYNAWSKICH** postanowili odbyć w Oslo wspólną konferencję. Punktem centralnym obrad konferencji mają być perspektywy przyszłej współpracy państw skandynawskich.

Sopot - 23 bm - początek Międzynarodowego Festiwalu Piosenki

SOPOT (PAP)
Sopotka Opera Leśna, skąd już 23 bm. rozlegnie się sygnał XII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki, od kilku dni jest zamknięta dla publiczności. Pierwsi wkroczyli na festiwalowy teren technicy TV, przystępując do montażu urządzeń transmisyjnych.

Telewidzowie będą mogli obejrzeć wszystkie cztery koncerty. W przedsprzedaży pozostało już niewiele biletów. Na dwa

Kolejna udana operacja przyszczenia odciętej ręki

WROCŁAW (PAP)

Kolejny sukces odniósł zespół chirurgów i anesteziologów z Ośrodka Reimplantacji Szpitała Powiatowego w Trzebnicy (woj. wrocławski) 16 bm. dokonano tutaj skomplikowanej operacji przyszczenia odciętej, lewej dłoni 64-letniego nauczyciela Józefa Wasiłkowskiego. Dłoni została odcięta podczas wypadku przy cięciu drzewa piłą elektryczną. Natychmiastowa pomoc chirurgiczna zakończyła się sukcesem — po 7-godzinnej operacji dłoń została przyszczona. Pacjent czuje się dobrze — w przyszłej dłoni zachowane jest prawidłowe krążenie krwi.

Skomplikowaną operację wykonał zespół chirurgów pod kierunkiem dra Ryszarda Kocięby; dr Deodat Łabczyński, anesteziolog dr Lidia Wilowska-Kocięba oraz zespół pielęgniarek.

Jest to druga tego rodzaju operacja wykonana w ciągu roku przez zespół specjalistów Ośrodka Reimplantacji z Trzebnicy.

T. Remiszewska pragnie żeglować do kraju

GDĄSK (PAP)

Za pośrednictwem nowojorskiego przedstawiciela PLO nadeszły dalsze informacje od kpt. Teresy Remiszewskiej z mety regat samotnych żeglarzy w Newport. Dzielna żeglarka wypocząła obecnie po trudach kilkutygodniowych zmagani z oceanem, ale bynajmniej nie czuje przesytu atlantycką żegluga. Mimo, iż podczas regat liczne awarie sprzętu daly się jej mocno we znaki, kpt. Remiszewska chętnie powróciłaby do kraju na pokładzie „Komodo”. Jacht wymaga jednak dość gruntownych napraw i nie wiadomo czy ich dokonanie będzie — m. in. ze względów finansowych — możliwe w Nowym Jorku. Jeśli nie — T. Remiszewska powróci wraz z jachtem na pokładzie jednego z polskich statków, prawdopodobnie motorowca PLO „Heweliusz”, który udaje się do kraju w połowie września.

Trabant zderzył się z pociągiem

W minioną środę na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w miejscowości Kłobowiec (pow. walecki) doszło do tragicznego w skutkach kolizji. Samochód osobowy marki trabant, prowadzony przez 65-letniego Waleriana G. z Gniezna, zderzył się z przejeżdżającym pociągiem towarowym. Kierowca trabanta doznał ciężkich obrażeń ciała i zmarł w drodze do szpitala. Straty materialne wynoszą około 40 tysięcy zł (woj.)

ZNIWA * ZNIWA * ZNIWA

Wzrasta tempo podorywek

(Dokończenie ze str. 1)

10 hektarach dokonano już orek głębokich. Agrotechniczny termin siewu poplonów po zbożu już minął, toteż wysiano je tylko po łubinie.

Zboże posypało dość dobrze. 25—26 kwintali z hektara. Do magazynów PZZ w Sypniewie i Krajence gospodarstwo odstawiło już ponad 80 ton ziarna.

Jak dotąd nie notuje się większych awarii sprzętu żniwnego, drobne zaś naprawy wykonuje się we własnym zakresie. Dyrektor gospodarstwa, Brunon Olszewski, przewiduje, że przy sprzyjającej pogodzie żniwa uda się za-

kończyć w ciągu najbliższego tygodnia.

O ile w południowych powiatach naszego województwa żniwa są już na ukończeniu, to w powiecie kołobrzeskim nie przekroczyły jeszcze półmetka. Z meldunku dostarczonego przez Wydział Rolnictwa Prez. PRN w Kołobrzegu wynika, że skoszono dotychczas 5.570 hektarów zbóż na ogólnej powierzchni ponad 11 tysięcy hektarów. W ostatnich dniach zahamowała tem po prac deszczowa pogoda. Czas ten wykorzystano więc na przeglądy i naprawy sprzętu. Wyległe zboża były przyczyna wielu awarii. Brygady remontowe POM Karolino i Ryman pracują dzień i noc, się osypywać. (arad, az, ebe)

Wietnam walczy

(Dokończenie ze str. 1)

zmagania toczą się na przeciwnych krańcach Wietnamu Południowego — na tzw. froncie północnym — i w rejonie sągońskim.

Niezwykłe krwawy przebieg miało starcie w pobliżu Quang Tri, gdzie oddziały patriotyczne zaatakowały jednostki sągońskie zadając im poważne straty. Natarcie zostało poprzedzone silnym atakiem artyleryjskim, około 1.800 pocisków eksplodowało na stanowiskach nieprzyjacielskich. Podobny przebieg miał szturm oddziałów Armii Wyzwolenia na ugrupowania piechoty południowowietnamskiej, broniącej bazy artyleryjskiej King. Ma ona istotne znaczenie w systemie obronnym Hue. W strefie sągońskiej ośrodkiem starć stał się rejon miasta An Loc, a także wielka południowowietnamska baza Lai Khe, znajdująca się przy drodze nr 13.

Ostrożnie z paczkami

LONDYN (PAP)
Londyński listonosz, Fred Khalums, bardzo się wystraszył, gdy wrzucił do furgonki paczkę, którą miał doręczyć. Usłyszał trzask, jak by wystrzał z pistoletu a potem syk. Paczka zaczęła gwałtownie rosnąć. Fred, myśląc, że to bomba wykonał przepisowe „pańnię”. Gdy po chwili paczka się uspokoiła ostrożnie wstał i ujrzał w furgoncie duży nadmuchiwany pas ratunkowy oraz szkatki opakowania. Na pasie widniał napis: „Pocztowcy powinni ostrożnie obchodzić się z paczkami!”

Minister NRF-K. Schiller rezygnuje z mandatu SPD

BONN (PAP)
Zarząd federalny partii socjaldemokratycznej (SPD) potwierdził wczoraj oficjalnie, że były minister gospodarki i finansów NRF Karl Schiller w liście do premiera Nadrenii Północnej — Westfalii zrezygnował z kandydowania na deputowanego do Bundestagu z ramienia SPD.

Schiller — jak to wynika z komunikatu zarządu SPD — napisał w liście, że „przebieg wydarzeń po 7 lipca” sprawia, iż wydaje się niestosowne, aby kandydował do Bundestagu kolejnej kadencji.

Zarząd poinformował równo wcześniej, iż w ciągu najbliższych dni przewodniczącą SPD, kanclerz Willy Brandt i Karl Schiller przeprowadzić

Święto lotnictwa ZSRR

Na straży pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

z czerwoną gwiazdą na skrzydłach — szturmowe ILY, myśliwskie JAKI, bombowe PESZKI, popularne KUKURUŻNIKI — pojawiające się w okresie okupacji nad polskim niebem, były zwiastunem wolności. Lata minionej wojny — boje toczone wspólnie przez pilotów radzieckich i polskich utrwały polsko-radzieckie braterstwo broni. 600 tys. radzieckich żołnierzy i partyzantów, w tym i pilotów, poległo w walkach na polskiej ziemi, m. in. dowódcą najstarszej jednostki Ludowego Lotnictwa Polskiego 1 PL „Warszawa” — ppik Iwan Taidykin.

Historyczne doświadczenia z 1918 r., z okresu II wojny światowej i całego minionego półwiecza wykazały, że militarna potęga pierwszego socjalistycznego państwa, zawsze służyła i służy nie tylko obronie bezpieczeństwa ZSRR — lecz także sprawie utrzymania pokoju w Europie i poza nią, paraliżując agresywne poczynania podejmowane przez imperializm.

Dziś u progu 50-lecia Kraju Rad, Armia Radziecka jest głównym i decydującym elementem obronności całej socjalistycznej wspólnoty, głównym elementem jednoczących sił zbrojnych Układu Warszawskiego. Nieustanny rozwój wszystkich rodzajów wojsk Armii Radzieckiej moż-

naprawy komplikują jednak przejściowe trudności z częściami zamiennymi do kombajnów.

Korzystając z przerw w do stawach ziarna, rozładowuje się obecnie kołobrzeskie magazyny PZZ. Zostały już wyjaśnione nieporozumienia z PKP i wywóz ziarna przebiega sprawnie.

Kołobrzeskie pegery skosili dotychczas około 35 procent zbóż. Najlepiej wygląda sytuacja w PGR Wrzoso, gdzie zebrano 41 procent. Jak informował nas kierownik Wydziału Rolnictwa Prez. PRN Zenon Góras, obecnie najwięcej uwagi poświęca się kosze niu jęczmienia, który zaczyna Ryman pracują dzień i noc, się osypywać. (arad, az, ebe)

na zaobserwować podczas dorocznych parad wojskowych i różnych manewrów, w których niejednokrotnie biorą udział również jednostki Wojska Polskiego.

Radzieckie siły zbrojne mają na swoim wyposażeniu wszystkie rodzaje uzbrojenia, zarówno rakietowo-jądrowe jak i inne rodzaje najnowocześniejszego uzbrojenia. Lotnictwo ZSRR jest dziś lotnictwem prędkości naddźwiękowych (szybkość lotu sięga 3000 tys. km na godzinę), wysokości stratosferycznych (pułap samolotów sięga dziś 30 tys. m) i dalekiego zasięgu. Cechą charakterystyczną współczesnego lotnictwa wojskowego Kraju Rad jest nie spotykane dotychczas nasycenie technicznymi środkami.

Pierwsze zalecenia w sprawie podręczników w NRF

BONN (PAP)

Korespondent PAP, Eugeniusz Guz, pisze:

Jak wynika z informacji uzyskanych od dyrektora Międzynarodowego Instytutu Podręczników Szkolnych w Brunziku prof. G. Eckerta, który przewodniczył delegacji ekspertów NRF na konferencjach z ekspertami polskimi w sprawie rewizji podręczników szkolnych, uzgodnione przez obie strony zalecenia ogłoszono w NRF drukiem.

Oprócz wydania broszurowego zamieszczono wspólne zalecenia w dziennikach urzędowych władz szkolnych. W ten sposób tekst ten ukazał się w łącznej liczbie około 60 tys. egzemplarzy. O istnieniu zaleceń zawierających wspólne tezy w sprawie nauczania historii i redagowania podręczników poinformowano dotychczas nauczycieli we wszystkich landach (krajach), w których rządy sprawuje SPD. Natomiast nie przeprowadziły tego dotychczas landy rządzone przez chadecję (CDU/CSU).

Inną sprawą jest oczywiście to, w jakiej mierze zalecenia te wcielone będą w życie.

METEORYT UDERZYŁ W TRAKTOR

MOSKWA (PAP)

W tych dniach na Syberii w pobliżu Omska spadł prawie całkowicie nieznany meteoroid i uderzył w pracujący na polu traktor. Traktorzysta wyszedł cało z opresji. Meteoroid ugodził w gąsienicę pojazdu. Wstępne oględziny i badania wykazały, że składał się on z żelaza i niklu i ważył dokładnie 480 gramów. Przewieziono go do Moskwy w celu poddania go bardziej szczegółowym badaniom.

SPORT

OSTATNIA PRÓBA LEKKOATLETÓW PRZED IGRZYSKAMI OLIMPIJSKIMI

Wczoraj na stadionie warszawskiej Skry rozpoczęły się międzynarodowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, które są ostatnią próbą naszych zawodniczek i zawodników przed ich startem na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. W mistrzostwach Polski biorą udział zawodnicy ZSRR, Węgry, Kuby, Australii, Holandii.

Pierwszy dzień zawodów nie przyniósł rekordowych wyników poza Leszkiem Wodzyńskim, który w biegu na 110 m ppl. ustanowił jedyny w tym dniu rekord Polski, osiągając dobry czas 13,4. Taki sam rezultat uzyskał drugi na mecie Adam Galant z Górnika Wałbrzych.

W konkurencjach kobiet osiągnięto na ogół przeciętne wyniki. W skoku w dal zwyciężyła Kubanka Garbey wynikiem 6,46 m. Również sztafetę 4x100 m wygrał zespół Kuby w czasie 43,9 przed Polską w tym samym czasie. Polki tym razem znacznie słabiej zmieniły pałeczkę, tracąc ułamki sekund.

Warto przypomnieć, że w skoku w dal Mirosława Sarna miała ostatnią szansę na zakwalifikowanie się do reprezentacji Polski na wyjazd do Monachium. Niestety zawodniczka szansy tej nie wykorzystowała. Czy wyjedzie ona na Igrzyska ostatecznie zdecydować o tym kierownictwo PZLA.

A oto wyniki pierwszego dnia mistrzostw Polski:

KOBIECY. 4x100 m ppl.: 1. Kuba (Chivas, Laura, Romay, Elejard) — 43,9, 2. Polska (Flisnik, Bakulin, Józwicki, Jędrzejek) — 43,9. Pchnięcie kulą: 1. Chewińska (Gwardia W-wa) — 17,84, 2. Maria Leńska (Gwardia W-wa) — 14,84, 3. Kasicka (RKS Błonie) — 14,83. Skok w dal: 1. Garbey (Kuba) — 6,48, 2. Szewińska (Polska W-wa) — 6,33, 3. Sarna (Budowlani Kielce) — 6,32.

MĘSCZYŹNI. 110 m ppl.: 1. Leszek Wodzyński (Legia) — 13,4 (rekord Polski), 2. Galant (Górniki Wałbrzych) — 13,4, 3. Mirosław Wodzyński (Legia) — 13,6. Dysk: 1. Muranyi (Węgry) — 60,94, 2. Gajdziński (Górniki Zabrze) — 58,18, 3. Gryzboń (Górniki Zabrze) — 57,06. 30.000 m: 1. Podolak (Gwardia Olsztyn) — 29,13, 2. Mleczko (Cracovia) — 29,13, 3. Piotrowski (Legia) — 29,29. 4x100 m: 1. Polska „A” — 39,2, 2. Polska „B” — nie ukończyła biegu.

PRZEDOLIMPIJSKIE ELIMINACJE KOSZYKARZY

W czwartek zakończyły się w Augsburgu rozgrywki grupowe eliminacyjnego turnieju przedolimpijskiego w koszykówce mężczyzn. Do finału z grupy „A” awansowały drużyny Hiszpanii i Polski, a z grupy „B” — Bułgarii i Meksyku. Bezpomny pojeździe tych dwóch ostatnich zespołów, rozegrany w środę późnym wieczorem zakończył się zwycięstwem Bułgarów 78:65 (34:32). Wynik ten liczy się już do rozgrywek finałowych.

ŚWIETNE WYNIKI LEKKOATLETÓW ZSRR I NRD

W czwartek odbyły się w Moskwie zawody lekkoatletyczne z udziałem radzieckich olimpijczyków. Uzyskano wiele świetnych rezultatów. W biegu na 800 m. Arzanow uzyskał drugi w tym sezonie wynik w Europie 1:45,3. Dwa rekordy ZSRR pobili długodystansowcy. W biegu na 5000 m. rekordzista został Pułakow w czasie 13:32, a na dystansie 3000 m. rekord ustanowił Szarafietdinow — 7:50,6. W pchnięciu kulą Plunge uzyskał drugi w tym sezonie wynik w ZSRR — 20,24. Także drugi rezultat sezonu w ZSRR osiągnęła w tej konkurencji 25-letnia Doitzenko — 13,36.

Na zawodach w Dreźnie Margit Olfert ustanowiła rekord NRD w skoku w dal rezultatem 6,72. Drugą była Liebsch — 6,60.

HOKEJOWY TURNIEJ O NAGRODĘ „SOWIETSKIEGO SPORTU”

Polscy hokeiści, którzy uczestniczą w międzynarodowym turnieju o nagrodę „Sowieckiego Sportu”, swój pierwszy mecz rozegrali w nocy z środy na czwartek z moskiewskim Dynamo. Nikie zwycięstwo odnieśli wicemistrzowie ZSRR 5:3 (2:3, 1:0, 2:0).

Dnia 16 sierpnia 1972 roku zmarł nagle

Edmund Krysztofik

rencista, był długoletni funkcjonariusz Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Koszalinie członek PZPR.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składa

KIEROWNICTWO, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, FUNKCJONARIUSZE I PRACOWNICY MO i SB KW MO w KOSZALINIE

ŚLADEM ARTYKUŁÓW

W drugiej połowie czerwca odwiedziliśmy trzy place budowy obiektów szczególnie ważnych dla rozwoju hodowli i przetwórstwa mięsnego w naszych województwie. Na początku sierpnia znaleźliśmy się ponownie na dwóch z nich, na fermie tuczu trzody chlewnej w Smardzku w powiecie świdwińskim i budowie zakładów mięsnych w Koszalinie. Na pierwszej w czerwcu prace zdecydowanie wyprzedzały harmonogram, na drugiej występowały duże opóźnienia.

*) Co się działo na nich w ciągu tygodni, które minęły od czerwcowej wizyty?

A JEDNAK SZYBCIEJ

Wskazywaliśmy na zaniechania, występujące przy wznoszeniu zakładów przemysłu mięsnego w Koszalinie. Zostały one zlokalizowane na trudnym, podmokłym terenie, który wymagał niwelacji. Trzeba było wywieźć dziesiątki tysięcy m. sześć. ziemi. Pośpiech w rozpoczęciu budowy nie pozwolił na jej właściwe przygotowanie. KPPB weszło więc na plac zupełnie nieprzygotowane. Brak było dróg dojazdowych wszędzie olbrzymie hałdy ziemi. Obecnie nadal trudno jest poruszać się po placu, kierownik zarządu budowy, inż. Stanisław Kawczyński, patrzy na te sprawy z dużym optymizmem. W lipcu usunięto ponad 10 tys. m sześć. ziemi, pozostało jeszcze około 15 tys. m sześć. Wywóz jej powinien być zakończony do końca III kwartału, mimo trudności transportowych (np. pod jedną z trzech koparek podstawia się tylko połowę potrzebnych wywrotek).

Wciąż nie może ruszyć z miejsca budowa boćnicy kołowej. Na jej drodze znalazł się bowiem kabel wysokiego napięcia. Za długo przekłada się znaczącość PPR.

W lipcu nie wykonano planu jedynie w zakresie budowy dróg. Spowodowane to zostało brakiem dostaw cementu w pierwszej dekadzie. Od czasu się niedostatek krutwy. Dochodzi do tego jeszcze zwyczajne marnotrawstwo. W tym celu, jak nam powiedział sekretarz KZ PZPR, tow. Ościak, ustanowiony został inspektor do spraw gospodarki materiałowej. Obecnie widać już wyraźną poprawę. W pierwszej kolejności zużywa się te materiały, dla których brakło miejsca w magazynie. Przed-

tem nikt się tym nie interesował.

Wspomniane problemy trochę zakłócają pozytywny w sumie obraz osiągnięć załogi KPPB i podwykonawców (po-

ma ono ciągle kłopoty ze sprzętem, np. jedna z koparek miała w lipcu trzy tygodnie prze stoju, gdyż była popsuta.

Nadal nie ma wystarczającej liczby robotników wykwalifikowanych, zwłaszcza cieśli, zbrojarzy. Inżynier Kawczyński podkreśla ofiarność załogi. Wielu robotników zostaje na drugą zmianę, byle tylko termin oddania obiektu został przyspieszony. Wyróżniają się cieśle z brzozy Janusza Świderskiego, pracujący dzień w dzień po kilkanaście godzin. Kierownik budowy widzi możliwość szybszego o kilka miesięcy jej zakończenia. Uważa on, że chociaż do końca czerwca wykonano jedynie 43 proc.

nie dotrzymuje on terminów. Elementy stalowe nadchodzą z dużym opóźnieniem i w nie dostatecznych ilościach.

Coraz wyższy jest budynek paszarni, skąd pożywienie roz prowadzane będzie przewodami do chlewni.

W sektorze tuczu pokrywa się dachy, wykonuje ocieplone stropy podwieszane. Tu wkroczył postęp techniczny. W zakładach mechanicznych PBRol Świdwin wykonano dwa wózki z platformami podnoszonymi pneumatycznie, celem ułatwienia prac stropowych przy jednoczesnym zaniechaniu uciążliwego montowania rusztowań.

Na budowie robi się wiele, aby ułatwić robotnikom pracę. Otwarte ściany szczytowe chlewni ułatwiają dowóz materiałów, na miejsce, samochodem. Dopiero po zakończeniu prac wewnętrznych montuje się resztę ścian. Jest to pomysł prosty, lecz bardzo ułatwiający ciężkie prace.

Zadowoleni z tego są robotnicy PBRol, którzy po raz pierwszy pracują razem, dotychczas przedsięwzięcie prowadziło wiele drobnych budów. Sekretarz POP przy PBRol, tow. Marian Osumek powiedział nam, że dzięki temu można było dobrze przygotować plac budowy i zaplecze socjalne dla załogi, co jest nie bez znaczenia dla podniesienia wydajności pracy.

Z tempa i jakości roboty zadowolony jest inspektor nadzoru z ramienia inwestora, Euzebiusz Turkowski. Chciałby on jednak, aby PBRol w Świdwinie jako generalny wykonawca zwrócił większą uwagę na budowę obiektów towarzyszących, a zwłaszcza dróg wewnętrznych i prowizorycznej oczyszczalni ścieków. Mamy nadzieję, że załoga zbuduje je tak samo szybko i solidnie, jak budynki podstawowe.

SKRÓCILI O ROK

Zupełnie inny obraz przedstawiła budowa fermy tuczu trzody chlewnej w Smardzku.

Nadal utrzymuje się tam wysoki tempo prac. Pisaliśmy poprzednio, że budowlani postanowili skrócić czas jej budowy o 11 miesięcy. Obecnie załoga zobowiązała się oddać do użytku sektor reprodukcji jeszcze o jeden miesiąc szybciej. W ten sposób cykl budowy przewidziany na trzy lata, skrócony zostanie o cały rok. Praca wra na wszystkich obiektach, lecz wysiłek ostatnich tygodni skierowany był na układanie bezściółkowych, ocieplanych posadzek w 3 budynkach. Posadzek te zakłada się teraz w pozostałych 6 halach sektora reprodukcji. W pierwszych trzech rozpoczęto budowę ścianek wewnętrznych i przegród stalowych. Ścianki wykonuje się z betonu zamiast z cegły, jednocześnie montując przegrody. Jest to szybciej i taniej. Nie traci się poza tym czasu na tynkowanie. Po stop mógłby być jeszcze większy, gdyby dostawca stalowych przegród. Zakład Naprawy Mechanizacji w Pyrzycach, wywiązywał się ze swych zobowiązań. Od marca

Obie budowy mają różny charakter, lecz można dokonać pewnego porównania. Wiele zależy od przygotowania placu budowy i zaplecza dla załogi. Na jednej budowie przyczyniło się to do znakomitego przyspieszenia prac, na drugiej brak właściwego zagospodarowania terenu spowodował opóźnienia, które trzeba nadrobić dopiero wysiłkiem robotników. Jeśli termin oddania fermy do eksploatacji skrócono o rok, to zakłady mięsne mogą rozpocząć pracę o 4 miesiące wcześniej, niż zaplanowano. Na obu budowach źle jest z dostawami materiałów i urządzeń. Czyżby potok słów płynących tak często na temat planowania kooperacji i koordynacji pozostawał jedynie na papierze?

JOZEF STĘPIEN

*) Głos Koszaliński z 28 czerwca br. — „Kombinatu zna ki zapytania” i „300 tuczników co trzy dni” — red. Jerzy Lesiak.

WCZEŚNIEJ niż zaplanowano

za PREI ze Szczecina). Zakończono montaż głównej hali produkcyjnej, rozpoczęły się prace wykończeniowe, tak aby zimą została ona zamknięta i można było wykonywać prace wewnątrz. Zresztą już obecnie trwają tam takie właśnie roboty. Gdańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych założyło wszystkie urządzenia podziemne w dwóch sektorach (A i B), pozostały jeszcze do wykonania w trzech. Przedsiębiorstwo ma jednak załogiści z pierwszego półroczu. Brakowało bowiem kształtek żeliwnych. Sytuacja była tak dalece poważna, że rozpatrywano nawet możliwość wykonywania ich z betonu. Na szczęście otrzymało dostawy. Jeszcze nie ma tyle, aby nadrobić załogiści.

W ostatnich tygodniach nastąpiło duże przyspieszenie prac przy zbrojeniu terenu budowy. Ich tempo wskazuje, że zostaną one zakończone jeszcze w tym roku, chociaż plan przewidywał kwiecień 1973 r. Koszalińskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, które wykonuje prace przy zbrojeniu terenu, nie wykaże ich jednak należyście. Na swoje usprawiedliwienie

Jeszcze przed reformą

Szkoła upowszechnia zajęcia wf

W nowej strukturze organizacyjnej resortu oświaty i wychowania wyodrębniono Departament Kultury Fizycznej. Jak się dowiadujemy, program działania Ministerstwa na lata 1972—75 zapowiada zwiększenie udziału zajęć sportowych i kultury fizycznej w programach szkolnych i wychowania pozalekcyjnym oraz rozwijanie międzyszkolnego współzawodnictwa sportowego.

ZANIM zapowiedziana reforma sportu szkolnego wejdzie na trwałe do programów szkolnych, resort oświaty zrobił już pierwszy krok, zmierzający do upowszechnienia zajęć wychowania fizycznego. Minister Oświaty i Wychowania w dniu 4 sierpnia br. zarządził wprowadzenie we wszystkich szkołach ćwiczeń śródlekcyjnych oraz organizację dużych przerw międzylekcyjnych.

Wprowadzenie chwil odprężenia w czasie godziny lekcyjnej zwiększa efekty pracy dydaktycznej i wzmacnia sprawność w przyswajaniu wiedzy przez uczniów, u których obserwuje się częste zmęczenie i zmęczenie nieprzerwanym wysiłkiem umysłowym i bezruchem fizycznym. Zapobiega to również wadom postawy ciała, które pojawiają się wskutek dłuższego pozostawiania w pozycji siedzącej, lub wykonywania jednostajnych czynności w czasie zajęć warsztatowych. Odprężenie fizyczne wpłynie też korzystnie na wyrabianie nawyków do stosowania „małych” form regeneracji sił fizycznych i psychicznych.

Przewiduje się organizowanie na każdej lekcji 2—3-minutowych przerw na ćwiczenia oraz 20-minutowej przerwy w ciągu dnia po 3 i 6 godzinie lekcyjnej. W klasach

początkowych przerwy śródlekcyjne mogą być dłuższe: 5—8-minutowe. Przy zajęciach w warsztatach szkolnych wprowadza się 7—10-minutowe przerwy na ćwiczenia śródlekcyjne po 3 lub 4 godzinie. Nauczyciele wychowania fizycznego opracują zestawy ćwiczeń śródlekcyjnych dostosowanych do wieku uczniów, warunków i potrzeb zespołu ćwiczącego — przy wykorzystaniu programu nauczania wf oraz wydawnictw programowych Szkolnego Związku Sportowego. Ćwiczenia śródlekcyjne prowadzić będzie każdy nauczyciel na swojej lekcji. W klasach starszych (VI—VIII) szkół podstawowych, w szkołach zawodowych i średnich prowadzenie tych zajęć można powierzyć odpowiednio przygotowanemu uczniowi danej klasy, wytypowanemu przez nauczyciela wf.

Instrukcja resortu mówi o organizacji i programowaniu dużych przerw międzylekcyjnych, które można przedłużać do 30 minut i w czasie których zajęcia ruchowe powinny odbywać się na świeżym powietrzu. Formy i treści tych zajęć (gry, zabawy ruchowe, ćwiczenia sportowe, taniec itp.) ustala zespół wychowawczy na wniosek nauczyciela wf lub koła czy klubu sportowego. (AR)

Start — 1 października

Turniej wiedzy społeczno-politycznej

Po raz trzeci w tym roku organizowany będzie przez Związek Młodzieży Socjalistycznej w naszym województwie Turniej Wiedzy Społeczno-Politycznej dla młodzieży pracującej. Turniej narodził się z współpracy ZW ZMS i naszej Redakcji. Powodzenie konkursu — quizu „CO TAM W POLITYCE?” zachęciło do rozszerzenia ram i modyfikacji regulaminu tegorocznego turnieju, który — dodajmy — jest oryginalną inicjatywą w zakresie wzbogacania form szkolenia: tylko w Koszalińskim jest taki turniej prowadzony systematycznie.

W tym roku turniej — trwający od 1 października br. do 30 kwietnia 1973 r. — podzielony został na trzy etapy. Do końca tego roku wszystkie chętne koła ZMS biorą udział w odpowiadaniu na pytania konkursowe w stałej rubryce „Głosu” — „Co tam w polityce”. Warunkiem jest prawidłowa odpowiedź na co najmniej jedną serię pytań. Koła mają także zorganizować wieczornice na temat 50-lecia istnienia Związku Radzieckiego. Etap ten ma hasło: „Z prasą, radiem, telewizją na co dzień”.

Etap drugi, pod hasłem „Nasze sprawy”, trwający od 1 stycznia do 28 lutego 1973 r. nakłada na uczestniczące w turnieju koła obowiązek zredagowania gazetki ściennej, poświęconej udziałowi młodzieży ZMS w życiu jej zakładu pracy a także zorganizowania spotkania z działaczem politycznym, radnym z danego terenu itp.

Trzeci etap (1 marca — 30 kwietnia 1973 r.) ma hasło „Człowiek — świat — polityka” i przewiduje zorganizowanie dyskusji i pogadanek na tematy ideologiczne, zebrania szkoleniowe w zaprzyjaźnionych kołach ZMS bądź ZMW, wieczornice związane tematycznie z 25-leciem jednoczenia ruchu młodego w Polsce i 30-leciem powstania ZWM.

W kwietniu i w maju przeprowadzone będą natomiast eliminacje w kole, w powiecie, w województwie, mające za zadanie wyłonienie najlepszych znawców bieżących zagadnień politycznych i szerszej tematyki społeczno-politycznej. Eliminacje turnieju prowadzone będą na podobnych zasadach jak olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym dla młodzieży szkolnej.

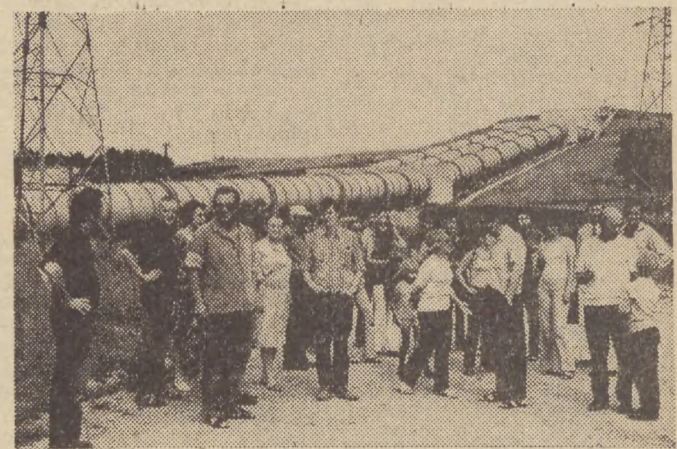
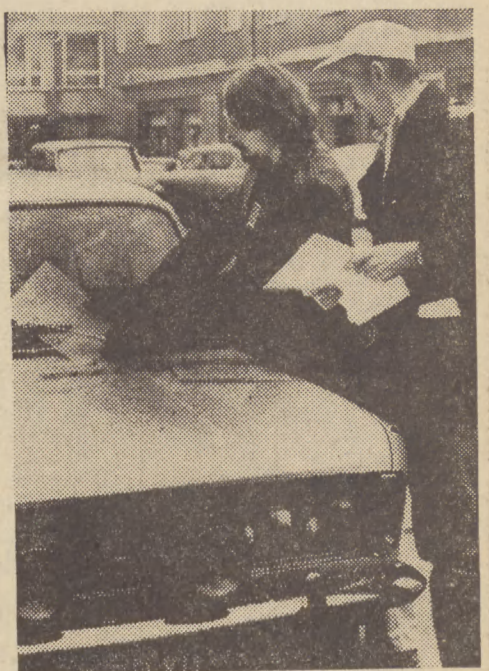
W rozmaitych formach organizatorzy turnieju (ZW ZMS, WKZZ i nasza Redakcja) starają się więc zachęcić młodzież pracującą do zainteresowania tematyką społeczno-polityczną. Taką zaletą nie jest zresztą specjalnie potrzebna. Listy do redakcji z obszernymi i prawidłowymi odpowiedziami na konkursowe pytania najlepiej świadczy o wielkim zainteresowaniu tą problematyką. Odpowiedzi na pytania pod hasłem „Co tam w polityce” nadysłała młodzi zetemesowcy, których koła nie biorą udziału w turnieju, nadsyłają także ci, którzy nie należą do żadnej organizacji młodzieżowej. Wydaje się więc, że akcja „Głosu” może być w pewnym stopniu niezależna od całości turnieju — jako odrębna forma kontaktu czytelników i gazety. A więc — odpowiadanie na pytania czy rozwiązanie krzyżówki nie zakłada automatycznego obowiązku realizacji całości zadań turniejowych.

Kolom ZMS w zakładach pracy życzymy natomiast wytrwałości w półrocznym turnieju i — oczywiście — zwycięstwa w eliminacjach wojewódzkich. (sten)



Andrzej Pierzgański i Jerzy Treliński urządzili akcję „Mandatowanie”. Widok „mandatów” za wycieraczkami dziesiątków samochodów wywołał powszechne zainteresowanie, grając niekiedy z zaniepokojeniem.

Fot. Jerzy Patan



Na pierwszej, choć nie jedynej w trakcie pleneru, wyprawie po koszalińskim województwie. Elektrownia przepompowo-szczypowa w Żydowie, jej sąsiedztwo — czyli co wynika z usytuowania poważnej inwestycji w naturalnym dotychczas środowisku.

Fot. Jerzy Łaryonowicz

Dzisiaj w Osiekach odbędą się dwa wykłady: o godz. 15 — dr Henryk Semmler mówi będzie o pozytywnym wartościowaniu stressów, o godz. 20 — prof. Stefan Morawski o sztuce konceptualnej.

Na ratunek rzekom

W co trzeciej naszej rzece zanika życie biologiczne. Rzeki te tracą zdolność samooczyszczania i przekształcają się w kanały ściekowe. Głównym „zatrutaczem” wód jest przemysł. Sytuacja jest tym gorsza, że tylko 15 proc. zakładów przemysłowych ma oczyszczalnie ścieków, albo korzysta z ogólnomiejskich. Co gorsza, istniejące oczyszczalnie nie zawsze są skuteczne. Zakłady są rozbudowywane albo zmieniają technologię bez liczenia się z ograniczonymi możliwościami oczyszczalni.

ABY ratować rzeki, na budowę oczyszczalni ścieków przeznaczono 12,7 mld zł w obecnym pięcioletnim okresie i szybko rosnące środki. W obecnym pięcioletnim okresie wyniosą 12,7 mld zł wobec 5,4 mld zł w pięcioletnie ubiegłe. W przeciwnieństwie do lat ubiegłych oczyszczalnie powstają nie tylko przy zakładach nowych, ale i przy starych, które dotychczas wołały raczej płacić kary niż budować oczyszczalnie.

Przewiduje się, że do 1975 roku zbudowanych zostanie 870 nowych oczyszczalni ścieków — zarówno przemysłowych, Aparatury i Urządzeń Komunalnych. Programalnych w Poznaniu. (AR)

Poznań otrzyma największą pralnię w Polsce

Decyzja ojców miasta Poznania była prawdziwie męska. Skoro można się skargi mieszkanców na niską jakość usług pralniczych i chroniczne zaważanie terminów — trzeba znaleźć środki zaradcze. Oczywiście takie, aby dewiza „nasz klient — nasz pan” znalazła pełne zastosowanie w życiu. Ale jak to zrobić?

Dotychczas miejskie i spółdzielcze zakłady pralnicze Poznania piorą rocznie 2300 ton bielizny i 2 tys. ton czyszcza chemicznie. To stanowiło za mało. Ale nie opłaca się już uruchamiać nowych, równie małych zakładów. Zapadła więc decyzja o wybudowaniu na prawym brzegu Warty potężnej pralni przemysłowej, zdolnej przeprać ok. 10 tys. ton bielizny rocznie!

Taką pralnię nie może się poszczycić żadne miasto w Polsce. Jej budowa rozpocznie się około 1975 r., a koszt wyniesie 150 mln zł.

(AR)

Maszyny rolnicze na raty

Aby ułatwić rolnikom techniczne wyposażenie gospodarstw wprowadzone ostatnio raty na maszyny i narzędzia rolnicze. Z zakupu ratalnego mogą korzystać gospodarze indywidualni, prowadzący gospodarstwa rolne, ogrodnice, kwaciarskie, hodowlane i piekarnicze, a także członkowie spółdzielni produkcyjnych i inne osoby, które nie posiadają gospodarstwa, ale mają warunki dla prowadzenia hodowli lub produkcji roślinnej. Sprzedawca ratalny obejmuje wiele maszyn i urządzeń rolniczych. M. in. na raty można wyciągnąć m. in.: wozy gospodarskie, ciągniki i mikrociężniki, ogrodnice, rozdrabniacze nawozów, siewniki ogrodnicze, samoczynne nawadniacze, kosiarzyki rotacyjne i bebnowe, sprzęt ogrodniczy i pszczelarski.

Kredyty na zakup ratalny udziela spółdzielnia oszczędnościowo-pożyczkowa. Wartość zakupu nie może być niższa niż 500 zł. Przy zakupie do 10 tys. zł spłata następuje w ciągu 36 miesięcy, zaś przy przekraczającym 10 tys. zł — w ciągu 48 miesięcy. Kupując na raty, rolnik musi wnieść pierwszą wpłatę gotówką. Wysokość wpłaty wynosi 5 proc. ceny kupowanej maszyny. Wyjątek od tej zasady robi się przy zakupie siewników zbożowych, nawozowych, aparatów do ochrony roślin, parników elektrycznych i wozów gospodarskich. W tych przypadkach nie obowiązuje pierwsza wpłata, a kredyt spłaca się w ciągu 48 miesięcy niezależnie od wartości zakupionej maszyny.

Kredyt może być spłacany w ratach miesięcznych, kwartalnych, półrocznych, dwuletnich i trzyletnich, a w niektórych przypadkach także w rocznych. Wysokość raty miesięcznej nie może być niższa niż 100 zł kwartalnej niż 300 zł, półrocznej — niż 600 zł, dwuletniej — niż 900 zł, a rocznej — 1200 zł. (AR)

Nie wszystko złoto, co się świeci...

KALENDARZOWO tkwimy jeszcze w środku lata, ale co przezorniejsi planują i obliczają środki na jesienno-zimowe zakupy. Jest zrozumiałe, że handlowcy i producenci zrobili to znacznie wcześniej — uzgodnienia i obliczenia mają za sobą, teraz trwa gromadzenie towarów, realizacja zawartych umów. Wiać domo, że w stosunkach handel — przemysł krajowy, istnieje cały szereg obwarowań i zastrzeżeń, które mają na celu możliwie najlepsze zaopatrzenie rynku. Jest jednak pewna nowość w rynkowych praktykach — towary importowane, które od niedawna zajmują stałą pozycję w rynkowych dostawach i wszystko wskazuje na to, że nie jest to podarek losu, ale codzienna praktyka.

Kiedy po raz pierwszy pojawiły się w sklepach większe ilości zagranicznych sweterów, bielizny, dzianin i tkanin — wszyscy, zarówno handlowcy jak i klienci, poculi się z lekką oszołomienią. Angielskie swetry, francuska bielizna, krempliny, kupujący niemal wyrwali sobie z rąk. „Francuskie” czy „enerefowskie” tygodnie w domach towarowych Centrum ściągali tłumy nabywców. Ta hossa trwała jednak w miarę krótko. I oto handlowcy oraz zjednoczenia przemysłowe, które mają specjalne fundusze na import towarów deficytowych w produkcji krajowej, stwierdzają, że wśród nie sprzedaw-

W przyszłym roku pierwsze budynki „Jutrzenki”?

Na początku lutego br. poinformowaliśmy naszych Czytelników o powstaniu Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Jutrzenka” typu własnościowego, która zamierzała zająć się także budownictwem jednorodzinnym. Spółdzielnia spotkała się z dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Koszalina, ale także okolicznych miejscowości. Na listę kandydatów reflektujących na własne mieszkanie i własny domek wpisało się kilkaset osób.

— Ilu członków liczy aktualnie spółdzielnia — z takim pytaniem zwróciła się do jej prezesa mgra Włodzisława Chmieleckiego.

— 82 pełnoprawnych członków.

— Kiedy mogą spodziewać się oni upragnionych mieszkań?

— Nie chciałbym zapowiadać, ale nie jest wykluczone, że już w końcu przyszłego roku wprowadzą się pierwsi właściciele mieszkań do 11-piętrowego budynku przy ul. Wypiańskiego.

Dzięki bardzo wydatnej pomocy Prezydium MRN i Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w ciągu 6 miesięcy udało się przygotować budowę na tzw. osiedlu Wypiańskiego B w kwadracie ulic: Grotgera, Zwycięstwa, Chelmońskiego i Wypiańskiego. Wykonawcą — Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budowlane, przejął już plac budowy i urządził go. Dwa budynki o 132 mieszkaniach mają być przekazane członkom w połowie 1974 r. Koszalińscy budowlani mają jednak piękny i godny pochwały zwycięzcy przedterminowego kończenia budowy. Jestem więc pełen nadziei, że pierwszy z tych budynków otrzymamy od nich już w przyszłym roku.

— Widać z tego, że zamierzenia dotyczące budownictwa wielorodzinnego przybierają już realne kształty. Czego natomiast mogą spodziewać się kandydaci na budynki indywidualne?

— Jest ich 508 i wszystkich mogę zapewnić, że już w najbliższym czasie przedstawimy im oficjalne warunki nabycia praw członka spółdzielni i domu jednorodzinnego w naszej spółdzielni. Upięknio już wprawdzie sporo czasu, ale problemy związane z budownictwem jednorodzinnym w naszym mieście są bardzo skomplikowane. Nie chodzi tylko o typ budynku, ale także o lokalizację, technologię, uzbrojenie terenu, koszty itp.

Niektórym osobom podobają się tzw. atriowce. Wielu

jednak zgłosiło liczne zastrzeżenia. Szukamy nowych rozwiązań konstrukcyjnych, wykonać ich.

Mogę powiedzieć, że zrezygnowaliśmy ze wskazanych nam terenów na Rokosowie z uwagi na brak uzbrojenia. Tymczasem pod uwagę bierzemy działki przy ul. Niepodległości. Tam zamierzamy budować domki w technologii tradycyjnej i uprzemysłowionej. Wykonawcą, od przyszłego roku, ma być Zakład Remontowo-Budowlany Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zamierzamy także podpisać umowę na budowę domków systemem tradycyjnym przez rzemieślników zrzeszonych w spółdzielni zaopatrzenia i zbytu.

— Jakże macie dalsze zamierzenia?

— Wynikają one z decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z czerwca br. o rozszerzeniu terenu działania naszej spółdzielni na powiaty: koszaliński, kolobrzski, białogardzki i sławieński. Obejmujemy więc prawie jed-

ną trzecią obszaru województwa i jesteśmy tym samym jedyną tego typu spółdzielnią w kraju posiadającą tak duży teren działania.

Chciałbym podkreślić, że intencją tego zalecenia Prez. WRN jest stworzenie formy organizacyjnej do rozwoju budownictwa jednorodzinnego. Żeby podjąć budownictwo jednorodzinne w takich miejscowościach jak: Białogard, Karlino, Mielno, Darłowo, Sianów, musimy najpierw przeprowadzić rozeznanie potrzeb i zainteresowania, gdyż bardzo często spotykamy się przy ubieganiu się o tereny z zapytaniem, ile mamy członków. Dlatego też chętnie przyjmować będziemy zgłoszenia na piśmie czy nawet telefonicznie (adres spółdzielni Koszalin, ul. Wojska Polskiego 9, telefon 28-52).

— Czy zainteresowanie się budownictwem jednorodzinnym wyeliminuje zupełnie budownictwo wielorodzinne?

— Raczej nie. Wycofaliśmy się jedynie z zamiaru budowy budynków przy ul. Zwycięstwa ze względu na sąsiedztwo browaru. Natomiast otrzymaliśmy od rady narodowej nowe propozycje lokalizacji. Jedną przy ul. Bieruta, drugą przy ul. Dąbrowskiego.

Rozmawiał (wł)

CHOROBY „W”

Nadal ważny problem społeczny

Liczba zachorowań na choroby weneryczne jest w naszym kraju nadal duża. W 1970 roku chorowało na nie łącznie ponad 73,5 tys. osób. Stale prowadzone przez służbę zdrowia akcje zapobiegawcze spowodowały jednak, że w ub. roku odnotowaliśmy pewien spadek zachorowań zarówno na rzeżączkę, jak i kiłę.

W PORÓWNIANIU z 1970 rokiem o 1 proc., a więc ponad 550 przypadków, zmniejszyły się zachorowania na rzeżączkę, choć nadal choruje na nią ponad 49 tys. osób. Zahamowany został także wzrost zachorowań na kiłę. W ubiegłym roku np. liczba przypadków kiły objawowej zmniejszyła się o ponad 4,5 tysiąca, nastąpił także znaczny spadek wszystkich przypadków kiły wczesnej, zanotowano spadek o 3 proc. kiły utajonej. Jednakże nadal wysoka jest liczba przypadków kiły wtórnej, nawrotowej, do-

tyczającej chorych, późno podejmujących leczenie.

W ub. roku nastąpił także pewien spadek przypadków kiły wrodzonej. Jest ich obecnie ogółem 310.

Poprawę sytuacji epidemiologicznej w dziedzinie zachorowań na kiłę stwierdzono we wszystkich województwach. W niektórych jednak, jak wynika z danych MZiOŚ, jest ona minimalna. Dotyczy to między innymi woj. koszalińskiego, łódzkiego, gdańskiego i Łodzi.

Z każdym rokiem wzbogacane są formy walki z chorobami



Oprac. CAF

Sygnaly dnia

Przezorny kupuje wcześniej

Do siewów jesiennych pozostało wprawdzie jeszcze kilka tygodni, ale przygotowania do nich warto zacząć już dziś. Warto zwłaszcza pomyśleć o zaopatrzeniu się w nawozy. Wiosną i latem tego roku sprzedano ich znacznie więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Zapasy w geosowskich magazynach sięgają wprawdzie ok. 1,4 mln ton, tym niemniej jest to rezerwa szupiejsza niż ubiegłoroczna. Zapasy nawozów potasowych są niższe o ok. 100 tys. ton, zaś azotowych — o 150—200

tys. ton. Jak się przewiduje, dostawy z przemysłu i z importu ukształtują się w trzecim kwartale na poziomie zeszłorocznym.

Wniosek nasuwa się sam: warto przyspieszyć zakupy. Ten, kto będzie czekał do ostatniej chwili, musi się liczyć z tym, że kiedy się ocknie, nie dostanie tylu i takich nawozów, jakie mu będą potrzebne. Kłopoty mogą być zwłaszcza z solą potasową i saletrą amonową (jeśli idzie o nawozy fosforowe, ocenia się, że ich zapasy są wystarczające). Nie bez znaczenia zwłaszcza dla rolników, którzy kupują dużą ilość nawozów, jest to, że w sierpniu obowiązują jeszcze obniżone ich ceny, a we wrześniu — trzeba już będzie płacić więcej. Różnice są istotne i okazje warto wykorzystać. Np. za kwintal saletraku w workach polietylenowych rolnicy płać teraz 214 zł, we wrześniu — 235 zł, za saletrę amonową w tychże workach odpowiednio 267 i 295 zł, za superfosfat granulowany bez opakowania 94 i 104, za 57-procentową sól potasową — 116 i 128 zł, zaś za dwuskładnikowy nawóz fosforan amonu — 382 i 420 zł. Zważywszy, że niektórzy rolnicy kupują już po kilka ton nawozów, różnice rosną w setki złotych.

Nie mniej, a może nawet i więcej kosztować będzie rolnika czas stracony w kolejkach. Bo przecież przy najlepszej nawet organizacji pracy geesu nie da się uniknąć długiego wyczekiwania, jeżeli wszyscy rolnicy zechcą kupić nawozy w ostatniej chwili przed siewami — w pierwszym tygodniu września. Kto cenę więc własny czas i pieniądze, a przy tym chce mieć pewność, że do stanie wszystko to, czego potrzebuje, nie będzie czekał na przyszłowiowy ostatni dzwonek, lecz już dziś uda się do geesu po nawozy. (AR)

Posel przyjmuje

Dzisiaj od godz. 12 w siedzibie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Koszalinie (gmach Prez. WRN, pokój 282, II p.) skargi i wnioski ludności przyjmować będzie poseł na Sejm PRL.

2.935 milionów zł zaoszczędzili Koszalinianie w PKO

(Inf. wł.) Oddział Wojewódzki PKO udostępnił nam dane statystyczne, z których wynika, że mieszkańcy naszego województwa zgromadzili (według stanu na 31 lipca br. na 658 tysiącach książeczek oszczędnościowych PKO wkłady w łącznej wysokości 2.978 milionów złotych. Ponadto Koszalinianie dysponują 57 milionami złotych, stanowiących wartość premiiowych bonów oszczędnościowych, zakupionych w PKO.

W ciągu pierwszych siedmiu tegorocznych miesięcy mieszkańcy Koszalińskiego zaoszczędzili 291 milionów zł, tym 17 mln zł to wartość premiiowych bonów PKO. W tym czasie liczba założonych w

PKO książeczek wzrosła o 37 tysięcy złotych. Przeciętna wysokość wkładu w przeliczeniu na jednego mieszkańca województwa wyniosła w dniu 31 ub. miesiąca 3.652 zł, natomiast średni stan wkładów na jednej książeczce — 4.371 zł. Do najoszczędniejszych należą mieszkańcy rejonów bankowych Kolobrzeg, Słupsk i Koszalin; w rejonach tych średnia wysokość wkładu na osobę wynosi odpowiednio: 4.808 zł, 4.375 zł i 4.260 zł. Natomiast najwyższą przeciętną liczbą książeczek przypadającą na 1000 mieszkańców legitymuje się rejon bankowy Słupsk. Wskaźnik ten osiągnął tam 1.048 książeczek wobec średniej wojewódzkiej, wynoszącej 819 książeczek. (woj)

Rozsądny import

gu towarów. Popyt istnieje, ale występuje w określonych warunkach. Takimi są jakość i cena wyrobów.

Tymczasem, kiedy po fali entuzjazmu przyjrzymy się bliżej towarom importowanym — tajemnica ich „odkładania się” wyjaśni się dość szybko. W domach towarowych Centrum sprzedawane są aktualnie angielskie koszule o modnym kroju z barwnych tkanin. Koszule te cieszą się ogromną popularnością szczególnie wśród młodszej generacji. Ale na półkach przeważają rozmiary duże, za duże na młodzieżowe sylwetki. Po-

lowane najniższe — spadek za interesowania tymi artykułami jest wyjaśniony.

Zakupy za granicą robiły centralne handlu zagranicznego, bądź bezpośrednio niektórzy większe magazyny. Były to pierwsze liczące się wśród nas kupców, jak i zagranicznych kontrahentów tego rodzaju kontakty handlowe. Nie dziwnego, że nie wypadły one najlepiej. My chcieliśmy kupić dużo i tanio. Partnerzy korzystając z naszego braku doświadczenia, a także wykorzystując, że zamówienia były dość spóźnione, a termin realizacji pospieszny (zależało

nam na szybkich dostawach), dawali nam co mieli: jakieś jeszcze nie zagospodarowane końcówki serii, towary niższego standardu itp. Czasem działo się tak z konieczności, czasem ze zbytniej „handlowej” podejścia partnerów, którzy korzystali z okazji upłynięcia towarów — ogólnie mówiąc — średniej jakości.

Startowaliśmy z nie najlepszej pozycji i początek wypadł słabo. Ale przynajmniej zdobyte doświadczenia nie powinny się zmarnować — niech dadzą zyski przy następnych zakupach. Import konsumpcyjny jest już u nas jawiśmiem stałym. W samym tylko przemysle lekkim wydatki na ten cel wzrosły dwukrotnie. Trzeba tylko sensownie, z wielkim rozeznanie rynków zagranicznych, a przede wszystkim potrzebami własnego podwórka dokonywać wyboru i zakupów. Jest to warunek niezbędny, jeśli import przyniesie nam pożytek społeczeństwu i gospodarce. Potrzeba nam rzeczy standardowych, uzupełniających rynek i inspirowanych rodzimym przemysłem. Musi to jednak być standard dobry. Nie stać nas na kupowanie byle czego, na gromadzenie w zapasach towarów dewizowych. Dobry standard — po godziwych cenach — taka powinna być maksyma kupców, zarówno tych, którzy w naszym imieniu będą zamykali towary za granicą, jak tych, którzy sprzedają je na rynku krajowym. (AR)

ELŻBIETA DĄBEK

Wydatków ujmie, smaku doda - MARGARYNA

K-303/B-0

Zarządzeniem nr 56/819 ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych z dnia 31 lipca 1972 r.

**ŚLUPSKA FABRYKA
URZĄDZEŃ TRANSPORTOWYCH
„JEZIERZYCE”**

JEZIERZYCE ŚLUPSKIE, woj. Koszalin

zmienia swoją nazwę przedsiębiorstwa

na

**ŚLUPSKA FABRYKA
MASZYN BUDOWLANYCH**

„ZREMB - JEZIERZYCE”

Jezierzyce, pow. Słupsk.

KONTO BANKOWE oraz NUMERY TELEFONÓW
pozostają bez zmian. K-3578-0

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
dla Pracujących

KOSZALIŃSKIEJ WYTŹWÓRNI

CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

w KOSZALINIE, ul. Polskiego Października 5

ogłasza **DODATKOWO ZAPISY** uczniów

na rok szkolny 1972/73 do klasy I

w zawodzie TOKARZ

Przyjmowani będą tylko **CHŁOPCY**
z terenu Koszalina, którzy nie ukończyli 17 lat życia.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ NASTĘPUJĄCE
DOKUMENTY:

1. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
2. metrykę urodzenia
3. aktualne świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do obranego zawodu
4. 2 fotografie.

PODANIA składać należy osobiście w terminie
do dnia 26 sierpnia 1972 r.

Nauka w szkole trwa 3 lata

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie w
następującej wysokości:

- w klasie I — 150 zł miesięcznie
- w klasie II — 340 zł miesięcznie
- w klasie III — około 640 zł miesięcznie

PODANIA przyjmuje oraz bliższych informacji
udziela sekretariat szkoły. K-3543-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INSTALACYJNO MONTAŻOWYCH
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO**

w ŚLUPSKU, ul. Rybacka 4a.

ogłasza **ZAPISY**

do SZKOŁY PRYZAKŁADOWEJ w zawodzie:

**monter instalacji sanitarnych
monter instalacji elektrycznych**

KANDYDACY obowiązani są przedłożyć w Sekcji
Kadr Przedsiębiorstwa następujące dokumenty:

- podanie
- zyciorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- 2 zdjęcia
- świadectwo zdrowia
- metrykę urodzenia

K-3591-0

DYREKCJA RPP „BACUTIL” w SZCZECINIE, ul.
Gdańska 37 (tel. 350-41) ogłasza **PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY** na wykonanie remontu suwnicy w Zakładzie Utyli-
zacyjnym w Mirosławcu, pow. Wałecz. Oferty należy skła-
dać w terminie do dnia 27 sierpnia br. w biurze Dyrekcji
Dział Głównego Mechanika, który również udziela wszel-
kich informacji dotyczących robót. Otwarcie ofert 23 VIII
1972 r., o godz. 12. K-3579

**POWIATOWA KOMENDA STRAŻY POŻARNYCH W BIA-
ŁOGARDZIE** ogłasza **PRZETARG** na wykonanie strażnicy
pożarnej w Bolkowie, pow. Białogard. Termin wykonania
do dn. 15 X 1972 r. Do wzięcia udziału w przetargu za-
praszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry-
watne. Oferty należy składać pod adresem komendy. Otwar-
cie i komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 26 sierp-
nia 1972 r., o godz. 9. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru
oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-3574

**ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC
CHŁOPSKA” w GŁÓWCZYCACH**, pow. Słupsk, ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę sklepu typu
2-B w Szczepkowie. W przetargu mogą brać udział
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. War-
tość robót — 228 tys. zł. Termin wykonania do 20 grudnia
1972 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty
ukazania się ogłoszenia, o godz. 10, w siedzibie Spółdzielni.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. K-3573

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w KOSZA-
LINIE ODDZIAŁ w SZCZECINKU**, ul. 1 Maja 2 ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu
marki „Żuk”. Nr rejestracyjny ET 00-85, nr silnika 236506,
podwozia 25190. Cena wywoławcza — 15.000 zł. Przetarg od-
będzie się 31 VIII 1972 r., o godz. 10, w siedzibie WSS O/Szcze-
cinek, ul. 1 Maja 2. Samochód można oglądać codziennie od
godz. 12 do 15, w soboty do godz. 13. Przystępujący do prze-
targu zobowiązany jest wpłacić najpóźniej w przeddzień
przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w
kasie zakładowej. W przetargu mogą brać udział przedsięw-
iostwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K-3593

**ŚLUPSKIE ZAKŁADY
SPRZĘTU**

OKRĘTOWEGO

ŚLUPSK

ul. Szczecińska 58

oferują do sprzedaży

z upłynnienia

**MATERIAŁY
pełnowartościowe**

przedsiębiorstwom
państwowym,
spółdzielczym
i prywatnym zrzeszonym.

z galezi 04

- rury stalowe
- pręty stalowe

z galezi 06

- artykuły śrubowe
- elektrody
- pierścienie simmera

z galezi 09

- termometry

z galezi 11

- silniki elektryczne
- prądu zmiennego
- i stałego

z galezi 13

- uszczelki gumowe

z galezi 28

- tarcze ściernie

Informacji udziela i za-
mówienia w/g kolejności
zgłoszeń przyjmuje
Dział Zaopatrzenia.
tel. 41-38 oraz 60-51.
K-3590-0

ZAKŁAD Energetyczny Koszalin
unieważnia zgubioną plombowni-
cę o treści RE 63-14. Gp-4404

DNIA 13 BM. zgubiono beżowy,
wełniany sweterek damski, w oko-
licy ulic: Radogoszczańskiej, Pow-
stańców Wielkopolskich, Czarnej
Drogi do Kaszubskiej. Uczciwego
znalazcę uprzejmie proszę o zwrot
zguby za wynagrodzeniem. Kosza-
lin, ul. Łużycka 29, I piętro.
Gp-4394-0

ZAGINĄŁ beżowy pekińczyk. Za
zwrot psa wynagrodzić. Koszalin,
Wojska Polskiego 42a. Gp-4429

**INSPEKTORAT Oświaty w Szczeci-
nku** zgłasza zgubienie legity-
macji służbowej nr 103/62, na na-
zwisko Kazimiera Lis. K-3555

**PREZYDIUM Powiatowej Rady
Narodowej Wydział Organizacyj-
no-Pracowy** w Świdwinie zgłasza
zgubienie legitymacji służbowej
nr 312, na nazwisko Maria Brud-
niak. K-3554

**PANSTWOWE Technikum Rolni-
cze** w Słupsku zgłasza zgubienie
legitymacji szkolnej nr 198/71, na
nazwisko Zbigniew Mamonow.
Gp-4393

ZGINAŁ wózek — brązowa spa-
cerowka nieskładana. Zwrócić: Ko-
szalin, Mickiewicza 7/11. Gp-4405

OKAZYJNIE sprzedam 25 arów
wczesnych ziemniaków. Adres
wskazać: Biuro Ogłoszeń, Koszalin
Gp-4407

GOSPODARSTWO rolne 10 ha, po-
łożone 2 km od Słupska — sprze-
dam, Ignacy Byra, zam. Siemian-
ice, pow. Słupsk. Gp-4415

WYROK

Prawomocnym wyrokiem SA
DU POWIATOWEGO w Wałcu z
dnia 24 maja 1972 r. Kp. 171/72
Franciszek Ober, urodzony
26 XI 1950 r. w Róży Wielkiej,
pow. Wałecz, syn Józefa i Wik-
torii zd. Wielów, zam. w Kle-
bowcu pow. Wałecz został ska-
zany na karę 1 roku i 6 mie-
sięcy pozbawienia wolności, a
wykonanie kary pozbawienia
wolności warunkowo zawiesz-
ono na okres trzech lat i grzyw-
ne 4.000 złotych oraz zobowią-
zano do wykonania 20 godzin
prac na cele społeczne za prze-
stępstwo z art. 138 § 2 kk pole-
gające na tym, że dnia 14 mar-
ca 1972 r. w pobliżu miejscowo-
ści Klebowiec, pow. Wałecz
sprowadził nieumyślnie pożar
lasu zagrażając mieniu w
znacznych rozmiarach, bowiem
mogły powstać straty w kwote
znacząco przekraczającej
100.000 zł — w ten sposób, że
naruszając przepisy przeciwpo-
żarowe wypalił trawę na wła-
snej łące, przylegającej do lasu,
w wyniku czego spowodowa-
wał pożar lasu młodnika na
obszarze 1,5 ha, o wartości
31.919 zł, działając na szkodę
Państwowemu Nadleśnictwu w
Wałcu. Nadto Sąd nakazał o-
głoszenie wyroku w prasie na
koszt skazanego. K-3395

**TECHNICZNA OBSŁUGA
SAMOCHODÓW**

uprzejmie zawiadamia, że

uruchomiła

w Stacji Obsługi

w Koszalinie

przy ul. Pawła Findera 108

MYJNIE

AUTOMATYCZNĄ

do nadwozi

samochodów

osobowych

Polecając swoje usługi
w tym zakresie

uprzejmie informujemy, że

myjnia czynna jest

od godz. 6 do 21

w dni powszednie.

CENA mycia samochodu
wynosi 25 zł.

K-3507-0

**DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY
TELEKOMUNIKACYJNEJ**

w KOSZALINIE

ogłasza, że

przy **SZKOLE**

prowadzi się

ZAPISY

kandydatek

z miasta KOSZALINA

do klasy I

na rok szkolny 1972/73

w zawodzie **KRAWIEC**

odzieży damskiej

ciężkiej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawo-
wa
- świadectwo zdrowia
- metryka urodzenia lub wy-
pis z dowodu osobistego ro-
dziców
- wiek kandydatki 15 — 17 lat.

K-3558

FIATA 125 P 1300 kupię. Odbiór z
Motozhytu. Oferty: Koszalin, Biu-
ro Ogłoszeń. Gp-4411

SPRZEDAM okazjnie samochód
skodę octavię. Złotów, ul. Mickie
wieza 14. G-4397-0

SPRZEDAM dom jednorodzinny,
30 arów ogrodu, Janusz Brychczy,
Ślucin II, p-ta Grodzisk Wielkopol-
ski. G-4427

SPRZEDAM dom jednorodzinny z
garażem w Koszalinie, Piotra
Skargi 9. Gp-4414

ODSTĄPIĘ na sierpień, wrzesień
dwupokojowy domek (jezioro, lasy
grzybowe), Koszalin, telefon 26-95.
Gp-4401

SYRENE 104 z radiem sprzedam
lub zamienię na nowego trabant.
Cenę uzgodnimy. Dębica nr 17,
pow. Człuchów. G-4399

SPRZEDAM warszawę 204 z takso-
metrem lub bez. Kolobrzeg, tele-
fon 26-67 od godz. 15—18. Gp-4412

SKODĘ 100 S nową sprzedam.
Słupsk, Poznańska 6 m 1. Gp-4413

FIATA 125 P sprzedam. Koszalin,
telefon 26-95. Gp-4416

OWCZARKI alzackie (wileckie)
szczecińska — sprzedam, Białogard,
M. Bucza 16/7. Gp-4407

KREDENS — antyk (masywny) —
sprzedam, Koszalin, Matejki 17/6.
Gp-4408

SPRZEDAM warszawę 223, po ma-
łym przebiegu lub zamienię na
mniejszy. Telefon Polanów 21. Gp-4409

SKODĘ 1000 MB — sprzedam. Ko-
szalin telefon 62-17 wewn. 12, w
godz. 3—15. Gp-4410

SPRZEDAM motocykl M-72 z wóz-
kiem, Wiadomość: Słupsk, tel.
62-84. Gp-4430

INOWROCŁAW Wilkońskiego 39/76
mieszkanie M-4, kwaterunkowe,
nowe budownictwo zamienię na
podobne w Koszalinie. Wiesława
Matusiak. Gp-4417

MALŻENSTWO lekarskie poszu-
kuje opiekunki dla dziecka. Zgło-
szenia w godz. 17—19, Koszalin,
Chopina 23a m 5. Gp-4426

POTRZEBNA pomoc domowa na
stałe do pięcioletniego dziecka.
Zgłoszenia po szesnastej. Koszalin,
Dzieci Wrzesińskich 30/4. Gp-4425

PANIENKA poszukuje pokoju w
Koszalinie. Zgłoszenia: telefon
79-41. Gp-4418

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
z siedzibą w ŚLAWNIE

podają do wiadomości, że

od dnia 15 VIII do 20 XI 1972 r.

będzie prowadzony

SKUP GĘSI na spędach

Rolnicy, którzy podpisali umowy zobowiązani są do
starczyć gęsi na miejsce i w dniu wyznaczonym na u-
mowie.

W przypadku niedotrzymania terminów
zawartych w umowie — ROLNICY otrzymają cenę
niższą o 3—4 zł za 1 kg
tj. taką jak za dostawy gęsi poza umową.

K-3484-0

**WAŁECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE**

KIEROWNICTWO GRUPY ROBÓT

w DRAWSKU, ul. Dworcowa nr 5

przyjmuje ZAPISY KANDYDATÓW

do nauki zawodu do klasy pierwszej

o specjalności MURARZ

na rok szkolny 1972/73

Po ukończeniu szkoły zawodowej absolwenci mają
zapewnioną pracę w przedsiębiorstwie budowlanym
i mogą kontynuować naukę w technikum.

Miesięczne wynagrodzenie uczniów
w klasie pierwszej w zależności od wieku wynosi
250 lub 520 zł, a w klasie drugiej 600 zł.

Młodzież wymagająca szczególnej pomocy
materiałnej może uzyskać zapomogi bezzwrotne
w wysokości do 300 zł miesięcznie.

Przydziela się uczniom bezpłatnie
do zajęć praktycznej nauki zawodu: narzędzia,
ubranie i obuwie robocze; a na teorię bezpłatnie
mundurki uczniowskie (wartość około 1.500 zł).

Zajęcia teoretyczne będą odbywały się w
Zasadniczej Szkole Zawodowej w Drawsku,
ul. Seminaryjna 2, gdzie należy składać dokumenty.

Przy szkole zawodowej istnieje internat.

K-2367-0

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA

— PRYZAKŁADOWA

w ŚLUPSKU, ul. Sobieskiego

I MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

REMONTOWO-BUDOWLANE

w ŚLUPSKU, ul. Tuwima 23, tel. 40-81

przyjmują **DODATKOWE ZAPISY**

do klasy pierwszej

w następujących zawodach:

● murarz-tylnkarz

● instalator sanitarny

Wiek kandydatów 15—17 lat.

Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty: podanie,
zyciorys, odpis metryki urodzenia, świadectwo ukończenia
szkoły podstawowej, fotografię, zgodę rodziców na podjęcie
nauki (oswiadczenie).

Uczniowie w okresie nauki zawodu otrzymują wy-
nagrodzenie:

w klasie I do 420 zł miesięcznie

w klasie II do 500 zł miesięcznie

Dla zamieszkujących istnieje możliwość zakwaterowa-
nia w internacie.

PODANIA należy przysyłać pod adresem: Miejskie
Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Słupsku,
ul. Tuwima 23, tel. 40-81. K-3529-0

POSZUKUJĘ pokoju w Koszalinie
dla dwóch panienek. Zgłoszenia:
Koszalin, ul. Wojska Polskiego 62.
Gp-4421

SZYBKO, solidnie, fachowo napra-
wia telewizory ZURT — udziela
gwarancji. Koszalin, tel. 27-39,
32-47, 52-26, Szczecinek, tel. 26-24,
Słupsk, tel. 48-43, 53-62, 84-65. K-3173-0

POGOTOWIE gazowe telefon 54-22
lub 54-21 albo po godz. 22 nr 23-24.
K-3504-0

DOBRY odbiór transmisji olimpi-
jskich zapewnia tylko telewizor na-
prawiony przez Maszkowskiego,
Szczecinek, Artyleryjska 10c, tele-
fon 35-47. G-4206-0

TELEWIZORY naprawiamy. Piłta
i Terpilowski. Koszalin, telefon
25-30. Gp-4306-0

WYTŹWÓRNA siatek ogrodzenio-
wych i budowlanych Słupsk, Ja-
racza 27 wykonuje z drutu szyb-
ko i tanio siatki z materiału klien-
ta i własnego. Gp-4340-0

MALŻENSTWO z dzieckiem poszu-
kuje pokoju z używanością kuch-
ni w Mścisach, Sarzynie lub oko-
licy Koszalina. Oferty: Biuro O-
głoszeń. Gp-4419

MŁODE małżeństwo poszukuje po-
koju nieumeblowanego z kuch-
nią w Słupsku. Oferty: „Głos
Słupski” pod nr 4420. Gp-4420

OSOBA, która powiadomiła o po-
bycie syna mego Sławomira Ada-
mowskiego, w szpitalu

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH „HYDROBUDOWA 9”

w POZNANIU, ul. Sienkiewicza 22

zatrudni natychmiast na budowie w KOSZALINIE

następujących pracowników:

- cieśli
- monterów wod. kan. sieci zewnętrznej
- robotników niewykwalifikowanych

Praca i płaca w systemie akordowo-zryczałtowanym oraz

inne świadczenia zgodnie z UZP w budownictwie.

ZGŁOSZENIA prosimy kierować pod adresem budowy w Koszalinie ul. Sienkiewicza 44. K-3572-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w KOSZALINIE zatrudni pilnie: OPERATORÓW SPYCHACZY i POMOCNIKÓW, OPERATORÓW KOPAREK i POMOCNIKÓW, OPERATORÓW ŻURAWI WIEŻOWYCH i POMOCNIKÓW OPERATORÓW ŻURAWI SAMOJEZDNYCH i POMOCNIKÓW, KIEROWCÓW POJAZDÓW MECHANICZNYCH z prawem jazdy kat. „C” ELEKTRYKÓW, MURARZY-TYNKARZY, BETONIARZY-ZBROJARZY, CIEŚLI BUDOWLANYCH, LASTRYKARZY-PLYTKARZY, PŁYTKARZY na glazurę, BLACHARZY-DEKARZY, ŚLUSARZY, SPAWACZY, MALARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH. Pracownicy zatrudnieni na zadaniach inwestycyjnych realizowanych w ramach kompleksów gospodarczych, otrzymywać będą premie specjalne. Po roku nienagannej pracy istnieje możliwość otrzymania pożyczki na wkład mieszkaniowy. Pracownikom, którzy będą wyjeżdżać w teren poza stałe miejsce pracy, gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie oraz rozłokowe w wysokości 18 zł. Potrzebni są jeszcze PRACOWNICY (mężczyźni) SEZONOWI na okres sierpnia, może też zgłaszać się młodzież w wieku od 16 lat do pracy sezonowej, jednak warunkiem przyjęcia jest wyrażenie zgody rodziców i możliwość dojazdu do Koszalina, lub zgoda na zakwaterowanie w hotelu robotniczym w Karlinie. W miejscowości Karlino i Koszalin istnieją możliwości korzystania ze stołówki. Oferty należy zgłaszać w Dziale Zatrudnienia i Płac Koszalin ul. Zwycięstwa 115 pokój nr 5. K-3360-0

KOSZALIŃSKIE ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA w KOSZALINIE pl. Bojowników PPR 6/7, tel. 62-21, zatrudni INŻYNIERA BUDOWNICTWA na stanowisko NACZELNIKA WYDZIAŁU PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI oraz STARSZYCH INSPEKTORÓW do Wydziału Przygotowania Produkcji i Wydziału Produkcji. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z praktyką w budownictwie. Zgłoszenia należy kierować pod ww adresem III piętro, pokój 76. K-3347-0

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w ŚLUSKU ul. Tuwima 23, tel. 40-81, zatrudni następujących pracowników: ELEKTRYKA-KONSERWATORA, 2 DEKARZY-BLACHARZY, ŚLUSARZA-SPAWACZA, 5 MURARZY-TYNKARZY, SZKŁARZA oraz 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska KIEROWNIKÓW BUDOW — uposażenie specjalne do 4.400 zł. K-3530-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA OTS nr 4 w ŚLUSKU zatrudni natychmiast ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO oraz dwóch MONTERÓW SAMOCHODOWYCH. Wymagana zasadnicza szkoła zawodowa lub dyplom mistrza w zawodzie. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie, na warunkach obowiązujących w KPTSB. K-3413-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w ŚLUSKU, ul. Leszczyńskiego 10 zatrudni KIEROWNIKA HOTELU ROBOTNICZEGO, wymagane wykształcenie średnie i 5 lat praktyki w zawodzie, OPERATORÓW SPRZĘTU LEKKIEGO z uprawnieniami do obsługi agregatów tynkarskich i urządzeń dźwigniowych, OPERATORA SPRZĘTU CIĘŻKIEGO (spycharka mazur) 3 ŚLUSARZY, 2 SPAWACZY, ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO, MURARZY-TYNKARZY, CIEŚLI, MALARZY, BETONIARZY, BLACHARZY, ZBROJARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH. Wynagrodzenie zgodnie z Układem zbiorowym pracy w budownictwie. Pracownikom zamieszkującym w budownictwie, na warunkach obowiązujących w KPTSB, przy którym znajduje się stołówka. K-3414-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w KOSZALINIE, ul. Pol. Października 38, zatrudni PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiska: — KIEROWNIKA MAGAZYNU STALI — wykształcenie średnie techniczne z wynagrodzeniem do 3.000 złotych — TECHNIKA NORMOWANIA — wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i 3 lata praktyki z wynagrodzeniem do 2.700 zł — ST. KSIĘGOWEJ w Księgowości materiałowej — wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólne z wynagrodzeniem do 2.200 zł — KIEROWNIKA ROBÓT SANITARNYCH — średnie techniczne z wynagrodzeniem do 3.500 złotych, oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH na stanowiska: — MONTERA ROBÓT SANITARNYCH — wykształcenie zawodowe — ELEKTROMONTERA — wykształcenie zawodowe — POMOCNIKA MONTERA robót sanitarnych i elektromontera — wykształcenie podstawowe — MURARZA — wykształcenie zawodowe — KIEROWNIKA DZIAŁU SOCJALNO-ADM. — wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac przedsiębiorstwa w Koszalinie, pokój 27. K-3492-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO zatrudni natychmiast na nowo otwartej budowie w OSŁAWIE DĄBROWIE koło BYTOWA następujących pracowników: MURARZY — 10 osób; BETONIARZY-ZBROJARZY — 15 osób; CIEŚLI — 5 osób; ROBOTNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH — 20 osób; DOZORCÓW — 2 osoby; ELEKTRYKA-KONSERWATORA. Po roku nienagannej pracy istnieje możliwość otrzymania pożyczki na wkład mieszkaniowy. Dla pracowników spoza Bytowa gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie. Oferty należy składać w dziale zatrudnienia i plac, Koszalin, ul. Zwycięstwa 115, pokój nr 5, lub bezpośrednio na budowie w Osławie Dąbrowie. K-3494-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI BUDOWNICTWA w KOSZALINIE, ul. Jana z Kolna 7, tel. 62-24 zatrudni INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW INSTALACJI SANITARNYCH na stanowiska ZASTĘPCÓW KIEROWNIKÓW ODCINKÓW ROBÓT oraz KIEROWNIKÓW ROBÓT. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Istnieje możliwość otrzymania wkładu patronalnego do spółdzielni mieszkaniowej. Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. K-3495-0

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

FABRYKI URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH

w KOSZALINIE, ul. Kaszubska 1

ogłasza

DODATKOWE ZAPISY do klasy I

w specjalności

ŚLUSARZ MECHANIK

K-3402-0

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w KOSZALINIE

ul. Pawła Findera 89

oferuje

do sprzedaży

3 silniki typ M-20

dolnozaworowe

pełnowartościowe po naprawie głównej przez Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów..

K-3575-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO wraz z DYREKCJĄ ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH w BIAŁOGARDZIE

ogłasza ZAPISY

na rok szkolny 1972/1973

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DOKSZTAŁCAJĄCEJ

dla chłopców, chcących zdobyć dobrze płatny zawód

a) MURARZ-TYNKARZ

b) MONTAŻYSTA KONSTRUKCJI PREFABRYKOWANYCH

Nauka trwa 2 lata — w I roku nauki uczeń otrzymuje 360 zł w II roku nauki — 500 zł miesięcznie

Świadectwo ukończenia szkoły uprawnia do kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum Budowlanym. Po ukończeniu szkoły zapewniamy pracę w systemie akordu zryczałtowanego z premią do 40 proc.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończona szkoła podstawowa

b) zawarta umowa o naukę zawodu z Przedsiębiorstwem Budownictwa Rolniczego w Białogardzie

c) wiek 15—18 lat.

Kandydatom, którzy mają utrudniony dojazd do szkoły zapewnia się miejsce w internacie.

Podania należy przysłać do dnia 25 VIII 1972 r. pod adresem: PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Białogardzie ul. Polczyńska nr 57

wraz z dokumentami:

— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej

— wyciąg z aktu urodzenia

— świadectwo lekarskie

DYREKCJE: Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego

K-2344-4

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO w ŚLUSKU, ul. Poznańska 94, zatrudni natychmiast 4 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH oraz SPAWACZA BLACHARZA. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Stacji Obsługi. K-3544-0

ZAKŁAD GOSPODARKI CIEPLNEJ — MZBM ŚLUSK zatrudni natychmiast 2 INŻYNIERÓW, 3 TECHNIKÓW o specjalności inżynierii sanitarnej z praktyką w ciepłownictwie, STARSZEGO REFERENTA d.s. OPAŁU, 4 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH o specjalności konserwator spawacz c.o. oraz od dnia 15 IX 1972 r. PALACZY C.O. po ukończeniu kursu w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Ślusk na sezon opałowy 1972/73. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze przy ul. Tuwima 32. K-3585-0

STACJA HODOWLI ROŚLIN JEZIERZYCE zatrudni natychmiast w podległym GOSPODARSTWIE GRASINO — pracownika na stanowisko BRYGADZISTY OBOROWEGO. Mieszkanie rodzinne zapewnione w nowym budownictwie. Odległość od Ślusk 12 km, dojazd MPK nr 7, PKS PKP do Jezierzyc. Szkoła 4-klasowa na miejscu. Wymagany przynajmniej 5-letni staż pracy na tym stanowisku. K-3586-0

POWIATOWY INSPEKTORAT WODNYCH MELIORACJI w MIASTKU zatrudni natychmiast AGROMELIORANTA na teren GRN Barcino — Kępcice. Wynagrodzenie do 2100 zł + premia zadaniowa. Mieszkanie rodzinne zapewniamy. K-3581

DYREKCJA „KONSUMY” PPH w KOSZALINIE, ul. Zwycięstwa nr 121 przyjmie pracowników: 2 STARSZE KSIĘGOWE; INWENTARYZATORA; KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCJI i REMONTÓW na kierownika stoiska branży przemysłowej oraz BRYGADĘ REMONTOWĄ: STOLARZA; MALARZA; ELEKTRYKA. Wymogi i stawka zaszerogowania wg taryfikatora kwalifikacyjnego. Bliższych informacji udzieli dział kadr. K-3588

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w ŚLUSKU, Rybacka, 4a, zatrudni natychmiast: ELEKTROMONTERA z dyplomem mistrzowskim, na stanowisko mistrza grupy elektrycznej w produkcji pomocniczej, praca na miejscu; 4 ELEKTROMONTERÓW po zasadniczej szkole zawodowej jako monterów prefabrykacji instalacji elektrycznej w produkcji pomocniczej — praca na miejscu; ELEKTROMONTERA na stanowisko brygadzysty — praca w terenie — pow. Ślusk; 2 MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH na stanowiska brygadzystów — praca w terenie; MECHANIKA SAMOCHODOWEGO po zasadniczej szkole zawodowej + 3 lata praktyki; 2 STAŻYSTÓW po technikum elektrycznym — na staż; 2 STAŻYSTÓW po technikum budowlanym w zawodzie sanitarnym — na staż. K-3592-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w USTRONIU MORSKIM zatrudni na stałe natychmiast: 1) PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko KSIĘGOWEGO INWENTARYZATORA, praca do podjęcia natychmiast, płaca do uzgodnienia z Zarządem GS w oparciu o obowiązujące w tym przedmiocie przepisy; 2) PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko TECHNOLOGA do mieszalni pasz treściwych w Ustroniu Morskim. Osoba reflektująca na podjęcie pracy winna posiadać wykształcenie średnie młynarskie lub podobne; 3) 2 MURARZY — CIEŚLI do ekipy remontowo-budowlanej GS. Płaca wg obowiązujących przepisów w budownictwie. Zainteresowani winni podania składać pod adresem Zarządu GS w Ustroniu Morskim Reflektujemy na kandydatów z możliwością dojazdu do pracy. Osobom samotnym zapewniamy zakwaterowanie w pokojach służbowych. K-3537-0

ZESPÓŁ GOSPODARKI POMOCNICZEJ — GRUPA REMONTOWO-BUDOWLANA ZARZĄD OKRĘGU PTTK w KOSZALINIE

ul. Bieruta 4, tel. 51-12, 23-13

zawiadamia, że

dysponuje chwilowo wolną mocą przerobową

w zakresie:

- prac malarskich
- prac murarskich
- prac dekarzkich

ZLECENIA na wykonanie tych usług realizowane będą wg kolejności zgłoszeń. K-3589

ŚLUSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w ŚLUSKU, ul. Kopernika 18 zatrudni natychmiast: 3 OPERATORÓW ŻURAWI WIEŻOWYCH z uprawnieniami (możliwość przyznania stawek specjalnych); 4 OPERATORÓW AGREGATÓW TYNKARSKICH (praca w akordzie zarobek ca 3500 zł miesięcznie). Ponadto zatrudnimy PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na nw stanowiska: KIEROWNIKA DZIAŁU ZATRUDNIENIA i PŁAC, GL. TECHNOLOGA, ST. TECHNIKA NORMOWANIA, 3 ST. MAJSTROW na budowy, ST. MAJSTRA do zakładu ślusarskiego, 2 ST. PROJEKTANTÓW do Działu Przygotowania Produkcji. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu — zgodnie z UZP w budownictwie. Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy o wysokim standardzie wyposażenia oraz stołówkę. Po roku nienagannej pracy w przedsiębiorstwie pracownik może mieć przyznaną pożyczkę na budownictwo spółdzielcze w wysokości 2/3 wkładu. ZGŁOSZENIA osobiste i pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac adres jw., pokój nr 24. K-3545-0

KOSZALIŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w KOSZALINIE zatrudni natychmiast INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO na stanowisko STARSZEGO INSPEKTORA NADZORU z 3-letnim stażem pracy. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w CZSBM, ul. Szymanowskiego 14. K-3548

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w KOSZALINIE zatrudni natychmiast KIEROWNIKA PIEKARNI z wykształceniem średnim i 5-letnią praktyką zawodową. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Polskiego Października 23. K-3550-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PKS II ODDZIAŁ w ŚLUSKU zatrudni pracowników: ZASTĘPCĘ DYREKTORA d.s. TECHNICZNYCH. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne oraz odpowiednia praktyka na stanowisku kierowniczym. Wynagrodzenie podstawowe od 3.000 do 3.800 zł. Etat wolny od zaraz; KIEROWNIKA DZIAŁU ZAPATRZENIA. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne względnie ekonomiczne oraz praktyka w zapatrzeniu. Wynagrodzenie podstawowe od 2.600 do 3.400 zł. Etat wolny od 1 października 1972 r.; SPAWACZA z kwalifikacjami do spawania elektrycznego i gazowego; KIEROWNICÓW z I kategorią prawa jazdy; KONDUKTORÓW AUTOBUSOWYCH (tylko zamieszkałych w Ślusk). Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych Oddziału — al. Wojska Polskiego 46, pokój 9, tel. 20-06. K-3551-0

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ŻELATYNA” w ŚLUSKU, Bałtycka nr 16, zatrudni natychmiast PALACZA na KOCIOŁ WYSOKOPRĘŻNY, PAROWY. Wymagane świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do obsługi ww kotła. Zakwaterowania nie zapewnia. Szczegółowe informacje dotyczące warunków pracy i płacy — w Dziale Kadr. K-3552

STACJA OCENY SADZENIAKÓW ZIEMNIAKA w KOSZALINIE ul. Przemysłowa 4 zatrudni natychmiast KOBIECY DO PRAC SZKLARNIOWYCH. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu, telefon 69-67. K-3583

STACJA HODOWLI ROŚLIN SKÓROWO, p-ta Potęgowa, pow. Ślusk przyjmie do pracy w podległych gospodarstwach niżej wymienionych pracowników: STARSZYCH SPECJALISTÓW do spraw produkcji nasiennej i zwierzęcej oraz ZOOTECHNIKA GOSPODARSTWA, KIEROWNIKA GOSPODARSTWA. Wymagane wykształcenie wyższe specja listyczne oraz 4 lata praktyki; KSIĘGOWEGO REWIDENTA wymagane wykształcenie średnie oraz 6 lat praktyki, STARSZEGO KSIĘGOWEGO wykształcenie średnie oraz 5 lat praktyki zawodowej, DWÓCH KSIĘGOWYCH na etat księgowych kasjerów wymagane wykształcenie średnie oraz dwa lata praktyki; REFERENTA do prowadzenia działu osobowego i spraw socjalnych wymagane wykształcenie średnie oraz dwa lata stażu pracy. Stacja reflektuje na zatrudnienie osób samotnych lub małżeństw na ww stanowiska. Mieszkania zapewniamy. Szkoła ośmioklasowa na miejscu. K-3584

ŚLUSKA FABRYKA URZĄDZEŃ TRANSPORTOWYCH w JEZIERZYCACH pow. Ślusk zatrudni 2 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Możliwość uzyskania mieszkania po przepracowaniu 3 m-cy. Dojazd ze Ślusk autobusem MPK — 7. Wynagrodzenie zgodnie z Układem zbiorowym dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych. K-3587

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOMUNALNYCH w KOSZALINIE ul. Mieszka I 30 zatrudni natychmiast następujących pracowników: 1) INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW z uprawnieniami ze specjalnością instalacji sanitarnych i drogowych do Działu Przygotowania Produkcji i Działu Wykonawstwa; 2) Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem ekonomicznym i długoletnią praktyką; 3) PRACOWNIKA ZE ZNAJOMOŚCIĄ KSIĘGOWOŚCI do Działu Finansowego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Dyrekcją przedsiębiorstwa I piętro, pokój nr 16, tel. 33-85. K-3580

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY FWP w MIELNIE, pow. Koszalin, ul. 1 Maja 4 zatrudni natychmiast 10 MURARZY, 2 LASTRIKARZY, KIEROWNIKA BUDOWY z wykształceniem technicznym, uprawnieniami z co najmniej 3-letnią praktyką, KIEROWNIKA PRODUKCJI POMOCNICZEJ z wykształceniem technicznym z praktyką, KIEROWNIKA ROBÓT INSTALACYJNO-SANITARNYCH z wykształceniem technicznym z praktyką i uprawnieniami. Dla pracowników fizycznych poza miejscowymi zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Obiady odpłatne w stołówce prac. Przy pracach na umowy zryczałtowane premia do 40 proc. wynagrodzenia. Pełne zatrudnienie zabezpieczone zarówno w okresie letnim jak i zimowym. K-3567-0

Walka klasowa w brytyjskim wydaniu

Torysowski „sposób” na kryzys

W marcu tego roku, w niespełna miesiąc od zakończenia siedmiodniowego, zwycięskiego strajku brytyjskich górników węglowych, a w kilkanaście dni po wprowadzeniu w życie uchwalonej wcześniej przez rząd konserwatystów ustawy o stosunkach w przemyśle, londyński „Times” pisał: „Umiarkowanie serdeczna atmosfera rozmów między rządem i TUC w czasie strajku górników była nie tylko właściwą, lecz również rokowała nadzieję. Tego rodzaju wielkie wstrząsy, jak spowodowane przez ten strajk, wytwarzają atmosferę, która sprawia, że ludzie nie chęliby, by się powtarzały...”.

NIE minęło pięć miesięcy, gdy w końcu lipca kryzys społeczny w Wielkiej Brytanii wybuchnął z nową siłą i kraj znalazł się o krok od załamania gospodarczego. W pierwszych dniach sierpnia — już po raz drugi w tym roku, a po raz czwarty od chwili objęcia władzy w czerwcu 1970 — rząd premiera Heatha ogłasza w Anglii stan wyjątkowy. Trwa blokada morską wyspy spowodowana powszechnym strajkiem 40 tysięcy dokerów brytyjskich. W portach Wielkiej Brytanii, która sprowadza 2/3 surowców dla przemysłu i połowę dostaw artykułów żywnościowych z zagranicy, kilkadziesiąt statków czeka na rozładowanie. Mimo oficjalnych zapewnień, iż zapasy żywności w kraju są wystarczające, wśród ludności widoczne są oznaki paniki, a straty gospodarki brytyjskiej poniesione tylko z powodu zatrzymania w nieczynnych portach ładunków przeznaczonych na eksport szacuje się, według półoficjalnych danych, na około 100 mln funtów szterlingów.

Bezpośrednią przyczyną kolejnej konfrontacji między brytyjskim światem pracy i rządem było aresztowanie, na mocy wyroku sądu przemysłowego, powołanego zgodnie z nową ustawą o stosunkach w przemyśle, pięciu dokerów londyńskich biorących udział w bojkocie transportów opartych na konteneryzacji. Na znak solidarności z aresztowanymi i protestu przeciwko ustawie poruczył pracę wszyscy dokerzy Londynu i innych portów brytyjskich, a za nimi górnicy, drukarze, pracownicy komunikacji miejskiej i innych przedsiębiorstw. Kongres brytyjskich związków zawodowych TUC, reprezentujący 10 mln robotników, zagroził — pierwszy raz od pięćdziesięciu lat — strajkiem generalnym. Wobec tej groźby sąd uwolnił aresztowanych, widmo strajku powszechnego zostało odwołane — problem jednak pozostał. Dokerzy, nie przerywając strajku, postanowili walczyć o prawo do pracy i przeciw antyzwiązkowej ustawie rządu, a ich walka przybrała charakter politycznej próby sił z konserwatywnym rządem Heatha.

U źródeł obecnego konfliktu społecznego w Wielkiej Brytanii leżą bowiem przyczyny głębsze i bardziej złożone niż tylko sytuacja w brytyjskich dokach. W ciągu ostatnich

burzyści. Partia Pracy, wypowiadając się za regulacją stosunków w przemyśle celem zwalczania strajków, do wodzi jednocześnie, iż inflacja powoduje przede wszystkim spirałę zysków towarzystw przemysłowych, a uregulowanie stosunków między pracodawcami i pracownikami może być jedynie przy zgodzie związków zawodowych.

Coraz więcej zastrzeżeń budzi twarde polityka Heatha nawet wśród konserwatywnych kręgów społeczeństwa brytyjskiego. Opublikowane na początku bm. wyniki badań opinii publicznej wskazują, że przeciw przemysłowej polityce rządu wypowiada się 67 proc. Brytyjczyków, przy czym liczba niezadowolonych wzrosła w ciągu ostatnich dwóch miesięcy o 13 proc. Po kilku miesiącach obowiązywania nowej ustawy większość podziela opinie, iż nie tylko nie sprzyja ona poprawie sytuacji w kraju, lecz jest przyczyną kolejnych, niebezpiecznych konfliktów.

W komentarzach prasowych podkreśla się, że ustawa nie mogła zapobiec strajkowi górników, który spowodował ogromne straty gospodarcze, a zażegnany został dopiero z chwilą spełnienia postulatów strajkujących; okazała się bezskuteczna wobec kwietniowego strajku kolejarzy. Wcześniej, w wyniku wielomiesięcznego strajku stoczniowców z Upper Clyde, załamała się nieustępliwa polityka Heatha zmierzająca do minimalizacji finansowego zaangażowania państwa w sferze gospodarki. Jaki efekt przyniesie więc wyzwanie rzuczone obecnie przez konserwatywny rząd brytyjskiej klasie robotniczej?

Cytowany jest konserwatywny dziennik „Times” stwierdzający niedawno wprost, iż ekonomiczna polityka rządu, realizowana w oparciu o represje wobec robotników, nie może doprowadzić do pozytywnych rezultatów.

Dotychczasowe wyniki rozmów między przywódcami związków zawodowych a przedstawicielami rządu nie wróżą też — zdaniem obserwatorów — rychłego zażegnania kryzysu. Związkowcy domagają się anulowania lub przynajmniej zawieszenia antyzwiązkowej ustawy, lecz premier dopuszcza co najwyżej możliwość jej modyfikacji — co praktycznie musi być oznaczane zaakceptowanie przez klasę robotniczą wymierzonych przeciw niej aktu prawnego.

Przed dwoma laty, w jednym ze swych pierwszych przemówień po objęciu władzy, premier Edward Heath zwrócił się do społeczeństwa: „Prosimy, aby oceniano nas według sposobu rozstrzygania problemów, przed którymi stoimy”. Obecnie Brytyjczycy szukają odpowiedzi na pytanie, jakim sposobem doprowadzono kraj do głębokiego kryzysu społecznego i na skraj katastrofy gospodarczej? (AR)

ZOFIA SKOWRON

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

PRZEDOLIMPIJSKI TURNIEJ KOSZYKARZY

POLSKA — SZWECJA 90:76

Po jednodniowej przerwie wznowione zostały rozgrywki na przedolimpijskim turnieju koszykarzy w Augsburgu. W pierwszym meczu dnia koszykarze Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej odnieśli pierwsze zwycięstwo w eliminacjach wygrywając ze Szwajcarią 98:81 (48:48), a Polska pokonała Szwecję 90:76 (43:38).

Punkty dla Polski zdobyli: Korcz (18 pkt), Łopata (16), Ceglński (15), Dołęzowski (10), Kozak (7), Kaprzak (7), Durejko (6), Fr. Niemiec (4), Białowas (4), Seweryn (2), Pasiorowski (1).

W pozostałych spotkaniach padły następujące rezultaty: Izrael — Wielka Brytania 81:69; Hiszpania — Finlandia 90:71; Grecja — Kanada 91:87.

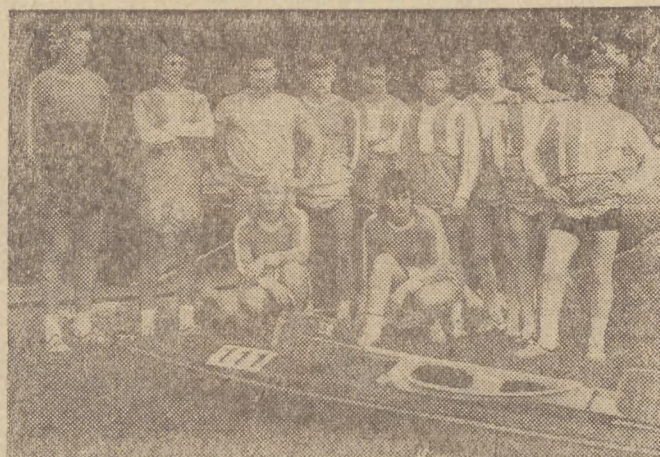
ZAPASY

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ W BIAŁOGARDZIE

Dziś, w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Białogardzie rozpoczyna się międzynarodowy turniej zapasniczy juniorów, w którym biorą udział reprezentanci Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Polski. Ogółem w turnieju, który zakończy się w niedzielę, uczestniczyć będzie około 140 zawodników.

Uroczyste otwarcie imprezy nastąpi o godz. 16. Po części oficjalnej rozpoczyna się pierwszy pojedynek. Turniej rozgrywany będzie w godzinach przedpołudniowych i wieczornych. Początek zawodów przed południem o godz. 10 do 14, a po przerwie obiadowej od 16—20. (sf)

NASI OLIMPIJCZYCY



Pierwszą polską ekipą, przebywającą już w Monachium, są kajakarze górscy, którzy ostatnie treningi przed Olimpiadą przeprowadzają na olimpijskich obiektach.

Na zdjęciu (od lewej): Wojciech Gawronski (K-1), Ryszard Seruga (C-2), trener ekipy Antoni Kurcz, Jerzy Stanuch (K-1), Jan Franczek (C-2), Zbigniew Leśniak (C-2), Wojciech Kudlik (C-2), Jerzy Jeż (C-2) i Maciej Rychta (C-2). W dolnym rzędzie zawodniczkę — Marię Cwierniewicz (K-1) i Kingę Godawska (K-1).

CAF — Olszewski

POJEDYNKI LEKKOATLETÓW NA STADIONIE ISKRY

Z udziałem 150 zawodników z 10 klubów odbyły się na stadionie białogardzkiej Iskry zawody lekkoatletyczne, w których uczestniczyli m. in. zespoły warszawskiej Polonii, Pomorza Stargard Szczeciński, Spójni W-wa, Kotwicy Kolobrzeg, Bałtyku Koszalin.

W czasie zawodów uzyskano kilka dobrych wyników. W konkurencjach kobiet na wyróżnienie zasługuje rezultat Krystyny Rolskiej w biegu na 100 m — 12,4, Danuty Cymer (Warta Gorzów) w rzucie dyskiem — 45,28 m, a w konkurencjach mężczyzn T. Kowalewskiego (Polonia W-wa) na 100 m — 10,8 i w skoku w dal — 7,01.

Oto ciekawsze wyniki: **KOBIECY:** 100 m: Rolska (Iskra) — 12,4; 200 m: Murawska (Polonia W-wa) — 25,8; skok w dal: Mirosz (Bałtyk Koszalin) — 5,40 m; skok wzwyż: Korczak (Polonia) — 155 cm; kula: Rogalska (Polonia) — 13,54 m; dysk: Cymer (Warta Gorzów) — 45,28; oszczep: Łatko (Piast Złotów) — 41,02 m.

MĘŻCZYŹNI: 100 m: Kowalewski (Polonia) — 10,8; Krzemiński (Bałtyk Koszalin) — 11,0; 200 m: Rumiński (Darzów) — 22,2; Krzemiński — 22,3; 400 m: Romocki (Pomorze Stargard Szcz.) — 50,3; 800 m: Szulewski (Polonia) — 1,53,8; Pach (Iskra) — 1,54,0; 1500 m: Budzik (Kotwica) — 4,02,4; skok w dal: Kowalewski (Polonia) — 7,01; skok wzwyż: Smoczyński (Pomorze) — 195 cm. Taki sam wynik uzyskał Rychlik (Polonia). Kula: Szulewski (Polonia) — 14,01; młot Kamionka (Spójnia W-wa) — 52,00 m.

Zawodnicy nie wykazali wszystkich swych umiejętności, ze względu na niedo-

ŻEGLARSTWO

3 MIEJSCE G. WRONY I J. RUZIAKA

W Splicie, na żeglarskich mistrzostwach świata klasy kadet rozegrano piąty wyścig. Według nieoficjalnych obliczeń — zwyciężyła w nim załoga angielska Owen i Bradshaw przed osadą belgijską Winters i van Damme oraz reprezentantami Polski — zawodnikami MKS Orle Szczecinek — Grzegorzem Wroną i Jerzym Ruziakiem.

ZAPASU NA ŚWIAcie

* W KOLEJNYCH spotkaniach treningowych w hokeju na trawie, rozegranych w Monachium, Australa pokonała NRF — 2:1, a Kenia wygrała z Argentyną 2:0.

* KOSZYKARZE Rumunii wygrali w Pekinie z zespołem ChRL — 81:78 (37:40).

* OLIMPIJSKA reprezentacja USA w koszykówce wygrała w Greensboro z drużyną American Basketball Association 82:76. Wynik ustalono po dogrywce. W normalnym czasie był remis 68:68. Był to czwarty kolejny zwycięstwo olimpijczyków, którzy dziś odlatują do Monachium. Najwięcej punktów dla zwycięzców uzyskał Doug Collins — 32.

* W LAWRENCE odbył się bieg na 2 mile z udziałem olimpijczyków USA i Kanady. Zwyciężył niespodziewanie Kanadyjczyk McLaren, bijąc rekord swego kraju wynikiem 8,32,0. Dwa następne miejsca zajęli Amerykanie — Young — 8,34,6 i Ryun — 9,13,4. McLaren „po drodze” pobili także rekord Kanady na 3,000 m — 7,37,8. Na Olimpiadzie startować będzie on na 5,000 m, podobnie jak Young Ryun pobiegł 1,500 m.

* PIŁKARZE Kolumbii, którzy będą przeciwnikami Polaków w turnieju olimpijskim, rozegrali w środę wieczorem towarzyski spotkanie z Olimpiadkosem Pireus. Mecz został przerwany w 69 min. gry z powodu bóli piłkarzy o bydlu drużyn. W tym momencie Olimpiadkos prowadził 2:0. Kolumbijczycy nie chcieli pogodzić się z decyzją sędziego, który przyznał rzut wolny Grekom za faul gościa na Traintafylosie. Odepchnęli od piłki zawodnika, mającego egzekwować rzut wolny, co stało się hasłem do ogólnej bijatyki. Musiała interweniować policja.

Warto przypomnieć, że w poprzednim meczu Kolumbijczyków w Atenach sędzia usunął z boiska napastnika Santamarie.

* Mecz olimpijskich reprezentacji piłkarskich Danii i Meksyku w Kopenhadze zakończył się zwycięstwem Duńczyków 3:0.

* PRZEBYWAJĄCA w NRF olimpijska reprezentacja piłkarska Burmy wygrała w Bremie z miejscową drużyną Tura 5:0 (1:0).

DOMINIQUE ARLY

ZBRODNIA POD MONT BLANC

Tłum. Wanda Wąsowska

(33)

— To przesada — odrzekł Martin — Nie wykazałem zbyt wielkiej przebiegłości, możesz mi wierzyć. Gdyby można było zacząć od początku, działałbym w zupełnie inny sposób.

— Ty nigdy nie jesteś z siebie zadowolony.

— Byłbym zadowolony, gdyby pochwycono zbrodniarza.

— To tylko kwestia czasu.

— No tak. Może to być kwestia paru dni, albo miesięcy, czy nawet lat!

Martin usiadł koło telefonu.

— Słuchaj, stary, wiesz, co ci powiem? Otóż myślę, że zostałem wyprowadzony w pole jak pierwszy lepszy debiutant. W dodatku nawet nie wiem przez kogo.

— Czy nie za dużo od siebie wymagasz?

— Raczej za mało. A teraz zatelefonuj do komisarsa policji kryminalnej. Mam mu coś jeszcze do zakomunikowania. Ale mogę się z nim porozumieć tylko za pośrednictwem pewnego sklepu spożywczego w Praz-sur-Arly. Oni go zawiadomią, a potem on zatelefonuje do mnie. Wszystko, jak widzisz, jest w tej sprawie powikłane.

Połączenie udało mu się otrzymać szybko. Właścicielka sklepu zapewniła go, że zaraz pośle po syna do „domu zbrodni”, aby powiadomić komisarsa o jego telefonie.

Czekając na rozmowę, Jean-Pierre Martin zaczął przeglądać tezkę z bieżącymi sprawami. Same drobniaki, nudne i szablonowe. Trzeba będzie się zabrać do tego za parę dni, gdy skończy się urlop. Znowu będzie się zajmował sprawami kradzieży kółlików, motorowerów, wybicia szyby lub porysowania karoserii czyjegoś wozu.

Kręcił głową, pełen zniechęcenia, przeglądając raporty kolegów, zażalenia osób prywatnych, różne protokoły.

Wreszcie rozległ się dzwonek telefonu.

Grignon również był w dość kiepskim nastroju. W Praz-sur-Arly nie dowiedzieli się niczego więcej. Jakiś stary wieśniak zjawił się, aby opowiedzieć, że poprzedniego dnia widział jakichś dwóch ludzi wyglądających bardzo podejrzanie. Zajechali samochodem przed dom pani Ramuz i usiłowali wylać drzwi. Kiedy jednak poproszono go o ustalenie godziny tego wydarzenia, okazało się, że chodzi o komisarsa Grignona i inspektora Vertoux! Oni bowiem próbowali zobaczyć się poprzedniego dnia z panią Ramuz. Sędzia śledczy pękał ze śmiechu.

— Co do kierowcy z Ugine, to oczywiście trzeba będzie z nim porozmawiać, gdy tylko czas na to pozwoli. Najlepiej byłoby, aby Martin zanotował jego zeznanie i jutro je przywiózł. To wystarczy.

Martin odłożył słuchawkę, kiłkając wprost ze złości. Na uprzejmą propozycję Bordiera, aby zjadł razem z nim śniadanie odpowiedział odmową. Nie miał najmniejszej ochoty na gadanie o byle czym. Chciał być sam. Wstąpił do malej restauracji na bulwarze, gdzie zamówił sobie coś do zjedzenia, i zabrał się do czytania „Depeche”. Dechelle pisał rozwelekle, starając się najwidoczniej o jak najwięcej wierszówkę. Odmalowywał w swoim artykule sensacyjny pościg za zbrodniarzem na samych szczytach gór. Czegóż to się nie robi dla zdobycia kawałka chleba!

Cała ta historia wydarzyła się w sektorze dziennika Dechelle'a; gdyby nie dostarczył swemu piśmu wiadomości, straciłby pracę.

Tymczasem policjant z brygady w Albertville nie ma w zasadzie powodu martwić się sprawą powierzoną policji kryminalnej w sektorze Mont Blanc, a która ponadto zahaczała również o Włochy. A zatem Martin powinien dać sobie z tym spokój. Nawet nie musi chyba wracać do Chamonix. Po ustaleniu alibi Maurycego Dillona wystarczy zatelefonować do komisarsa Grignona.

Udając się do Tournon Jean-Pierre Martin wybrał najkrótszą drogę prowadzącą przez Gilly-sur-Isere i La Maladiere, a następnie przez leżące na wzgórzu winnice. Przypominał sobie, że w ubiegłym roku prowadził jakieś dochodzenie właśnie w Maladiere. O co tam chodziło? Pewnie o nic ważnego. Mała wioska, świat zabity deskami, gdzie nic się nie dzieje.

Stara wieśniaczka, która napotkał wjeżdżając do Tournon, wskazała mu fermę pana Dillona.

— Nie wie pani, czy zastanę go teraz w domu?

— Czemu nie? — odpowiedziała wesoło — a gdyby go nie było, to zawsze znajdzie go pan w kawiarni pani Barut.

Z tonu, jakim to powiedziała, można było się domyślić, że wuj Maurycego Dillona często zagląda do kieliszka. O tym Martin słyszał już od Dechelle'a.

No, cóż, na tym polega zawód policjanta, aby przesłuchiwać różnych opryszków i pijaków, powtarzać dziesięć razy to samo i nigdy nie wiedzieć na pewno, czy przesłuchiwany zrozumiał pytanie i co właściwie znaczy jego odpowiedź.

Stary Dilton był w warzywnym ogrodzie. Odwrócił głowę w stronę zatrzymującego się samochodu, opierając ręce na trzonku łopaty. Na jego okrągłej, rumianej twarzy odbił się wyraz ciekawości.

— O co chodzi? — zapytał schrypniętym głosem — Czy znowu o jabłko?

— Nie, proszę pana. Jestem z policji. Chciałbym zamienić z panem parę słów. Pan nazywa się Dillon?

— Policja? A co się stało?

Ruszył z miejsca, powłócząc nogami w butach umazanych gliną. Z wyrazem nieufności i zakłopotania pocierał podbródek pokryty żółtawym zarostem.

— Pan pewnie wie, że szef pańskiego siostrzeńca, Maurycego, został zamordowany?

— A jakże, wiem. Mówili o tym przez radio. Ale co ja mogę poradzić?

Zbliżył się do Martina. Zalatywało od niego czerwonym winem i lichym tytoniem.

— To tylko zwykła formalność — rzekł policjant — Chcemy sprawdzić, czy pański siostrzeniec był 15 września w Tournon.

— Piętnastego? Jasne, że był! Przyjechał 14 wieczorem.

Następnego dnia zrywaliśmy jabłko.

— Kto był jeszcze z panem?

— Nikt, tylko Maurycy i ja. Nie wierzy mi pan? Niech pan zapyta w kawiarni Barut. Maurycy przyjechał, jak mówię, 14 i zaraz poszedł tam czegoś się napić. A jeżeli pan chce zobaczyć jabłko, to część leży jeszcze w szopie.

— Pan zrywał je razem z Maurycem?

— Raczej pomagałem mu tylko. W moim wieku trzeba się oszczędzać. On wstał wcześniej ode mnie, a ja przyszedłem do ogrodu około godziny jedenastej. Może nawet nieco później. O około godzinę wcześniej podjedliśmy sobie solidnie, a po południu Maurycy odjechał do Chamonix.

(cdn)